

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI KULTURY FIZYCZNEJ, SPORTU I TURYSTYKI (NR 66)

z dnia 15 października 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 66)

15 października 2025 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, pod przewodnictwem p.o. **Tadeusza Tomaszewskiego (Lewica)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła i zaopiniowała dla Komisji Finansów Publicznych rządowy projekt ustawy budżetowej na rok 2026 (druk nr 1749) w zakresie:

- 1) części budżetowej 25 – Kultura fizyczna:
 - a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
 - b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
 - c) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8;
- 2) zadań z zakresu administracji rządowej i inne zadania zlecone jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – budżety wojewodów z zał. nr 7;
- 3) planów finansowych państwowych funduszy celowych z zał. nr 13:
 - a) Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej,
 - b) Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów;
- 4) planów finansowych instytucji gospodarki budżetowej z zał. nr 12 – Centralnego Ośrodka Sportu;
- 5) planów finansowych państwowych osób prawnych z zał. nr 14 – Polskiej Agencji Antydopingowej,
- 6) części budżetowej 40 – Turystyka:
 - a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
 - b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
 - c) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8;
- 7) dotacji podmiotowych z zał. nr 9;
- 8) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu – 630 – Turystyka: – dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;
- 9) planów finansowych państwowych osób prawnych z zał. nr 14 – Polskiej Organizacji Turystycznej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Borys** sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Anna Radzikowska** główny specjalista w Departamencie Instytucji Płatniczej Ministerstwa Finansów, **Michał Rynkowski** dyrektor Polskiej Agencji Antydopingowej wraz ze współpracownikami, **Sławomir Luliński** dyrektor Centralnego Ośrodka Sportu wraz ze współpracownikami, **Jacek Kasprzyk** wiceprezes Zarządu Głównego Akademickiego Związku Sportowego wraz ze współpracownikami, **Igor Kwapien** sekretarz Komisji Sportu i Turystyki Rady Młodzieżowej przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży wraz ze współpracownikami, **Rafał Szlachta** prezes Polskiej Organizacji Rozwoju Sportu i Turystyki, **Wiesław Wilczyński** prezes honorowy Escola Varsovia, **Henryk Urbaś** – asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer, Damian Stanisławski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Panie i panowie otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Zgodnie z porządkiem dziennym, Komisja ma zaopiniować dla Komisji Finansów Publicznych budżet państwa w części 25, w części 40 oraz dwa fundusze: Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej oraz fundusz zajęć pozalekcyjnych, budżety wojewodów w części dotyczącej turystyki oraz kultury fizycznej i sportu, a także plany finansowe państwowych osób prawnych – Polskiej Organizacji Turystycznej, a w ramach części 85 również Centralnego Ośrodka Sportu i agencji antydopingowej.

Witam serdecznie wszystkich państwa. Witam uprzejmie sekretarza stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki pana posła Piotra Borysa. Witam serdecznie silną ekipę, dzisiaj na czele z panią dyrektorką Departamentu Ekonomiczno-Finansowego Bożeną Pleczeluk oraz inne osoby towarzyszące. Witam przedstawicieli strony społecznej. Lista jest długa. Witam dyrektora COS Sławomira Lulińskiego oraz inne osoby, które towarzyszą panu ministrowi. Będzie okazja do poznania państwa w czasie prac.

Przystępujemy do pracy. To jest jedno z najważniejszych posiedzeń Komisji w ciągu roku, kiedy Komisja zajmuje się budżetem w obszarze sportu, turystyki oraz funkcjonowania państwowych osób prawnych. Bardzo proszę pana ministra wspólnie z wyznaczonymi osobami o dokonanie wprowadzenia.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Piotr Borys:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szacowna Komisjo, przypadł mi zaszczyt zaprezentowania założeń budżetu na 2026 r. w obszarze części 25 – Kultura fizyczna oraz części 40 – Turystyka. Budżet na 2026 r. kształtuje się bardzo stabilnie i rozwojowo. Chcemy zrobić wszystko, aby efektywnie zarządzać środkami przeznaczonymi na polski sport w obszarze sportu powszechnego, wyczynowego, infrastruktury oraz w obszarze polskiej turystyki. Jeżeli chodzi o zadania w obszarze kultury fizycznej budżet w 2026 r. będzie na poziomie 2 687 000 tys. zł i będzie stosownie mniejszy, przede wszystkim z uwagi na zakończenie programu „Olimpia”. Tylko w roku bieżącym na trzyletni program „Olimpia”, który kończy swój okres programowania w tym roku, przeznaczona była kwota 657 000 tys. zł. W ubiegłym miesiącu rozliczyliśmy ostatnie 120 000 tys. zł na hale sportowe, które są w trakcie wykonywania. Pojawi się jeszcze resztówka tych pieniędzy, około 80 000 tys. zł, która zasilą budujące się hale sportowe „Olimpia”. Przypomnę, że w trakcie ubiegłego roku zmieniliśmy zasady, uelastyczniając je do wnioskodawców, którzy zgłaszali swoje uwagi. Nie wszyscy chcieli budować w jednym systemie hal namiotowych. Stosowne działania związane ze zwiększeniem poziomu finansowania „Olimpii” do 70% i do kwoty 8000 tys. zł oraz pozwolenie na możliwość budowy według dowolnej technologii, byle tylko spełnić parametry, zapadły w ubiegłym roku. Kończymy „Olimpię” w tym roku, stąd też budżet w wysokości 2 687 000 tys. zł.

Patrząc na kluczowe wydatki w sporcie powszechnym, bez części sportu osób z niepełnosprawnościami, mamy kwotę 661 000 tys. zł, z czego część 25 stanowi 251 000 tys. zł, środki, które zasilają część sportu powszechnego z FRKF to kwota 380 000 tys. zł i tzw. kapsłowe, z którego finansujemy głównie programy pływackie i część gimnastyki korekcyjnej, to 30 000 tys. zł. To jest powszechny.

Sport wyczynowy – kwota 743 000 tys. zł. Stanowi ona źródło w postaci części 25 w kwocie 343 000 tys. zł oraz 400 000 tys. zł to środki pochodzące z FRKF, które składają się na część wydatkową w obszarze sportu wyczynowego.

Jeśli chodzi o odrębną część kategorii wsparcia sportu osób z niepełnosprawnościami przeznaczamy w przyszłym roku według planu kwotę 108 000 tys. zł. Na marginesie powiem, że gościliśmy na Stadionie Narodowym polską reprezentację paraolimpijską, która wróciła z mistrzostw świata z New Delhi wielkimi sukcesami – 16 medali. Zajęliśmy drużynowo piąte miejsce na świecie. To stanowi dobry prognostyk przed kolejnymi igrzyskami olimpijskimi. Piąte miejsce drużynowo jest dla nas wielkim zaszczytem. Część budżetu sportu osób z niepełnosprawnościami stanowi część 25 – 25 000 tys. zł oraz część FRKF w kwocie 83 000 tys. zł. Należy pamiętać, szanowni państwo, że w obszarze sportu od lat mamy ten miks, który zasila wydatki z dwóch źródeł z części budżetowej 25 i FRKF

Jeżeli chodzi o wydatki planowane w roku przyszłym na infrastrukturę sportową, są zaplanowane z FRKF na poziomie 918 000 tys. zł. Patrząc na poszczególne składowe, którymi zasilały nasze stałe punkty wynikające z podziału budżetu, przyszłoroczna dotacja celowa, którą przeznaczamy dla Centralnego Ośrodka Sportu to kwota blisko 60 000 tys. zł – dokładnie 59 300 tys. zł. Jeżeli chodzi o kwestię związaną z dotacją dla Polskiej Agencji Antydopingowej to kwota 9200 tys. zł. Oprócz tego planujemy dodatkową kwotę 10 000 tys. zł dla Polskiej Organizacji Turystycznej z części sportowej. Ona zasila generalnie promocję sportu realizowaną przez POT.

Osobny program czy podprogram, który ma swoją bardzo pozytywną historię, to program „Kibice Razem”, który łączy kibiców różnych drużyn. Są tam również kluby kibica niepełnosprawnego. Program jest przez nas skoordynowany i współzarządzany przez Polski Związek Piłki Nożnej. Kwota przeznaczona na ten cel to 3500 tys. zł.

Turystyka społeczna finansowana z części obszaru kultury fizycznej to jest 8000 tys. zł. Program odbudowy turystyki opiewa na kwotę 38 000 tys. zł. To jest ta część, którą zasilamy w odbudowie obszaru turystyki. Przypomnę, że mamy na nią łącznie 80 000 tys. zł. Ta kwota wynika mniej więcej z prognoz wydatków beneficjentów, którzy otrzymali od nas w roku bieżącym dotacje. Mówimy już o kwestii związanej z częścią wydatkową programu odbudowy turystyki. W ramach wydatków zostały zabezpieczone środki wyższe o 3%, wynikające ze wskaźnika inflacji, którą zatwierdził rząd. Zwiększenie kwestii wynagrodzeń jest standardowe dla wszystkich pracowników administracji. Jest też 3% wzrost świadczeń dla medalistów igrzysk olimpijskich, paraolimpijskich, zawodów Przyjaźń 84', którą przyjął wysoki Sejm dzięki inicjatywie naszej Komisji, olimpiady szachowe itd.

Jeżeli chodzi o kwestię związaną z częścią turystyczną, częścią 40, przewidujemy budżet w kwocie 122 000 tys. zł, co stanowi praktycznie wykonanie tegorocznego budżetu, z czego dotacja dla POT to 91 000 tys. zł i dotacje w zakresie upowszechniania turystyki to kwota 12 600 tys. zł.

Jeżeli popatrzymy, szanowni państwo na taki rzut i spojrzymy na poszczególne lata w obszarze poszczególnych kategorii sportu i odejmiemy to, co wynikało w ostatnich latach z tej nadprogramowej nadwyżki, którą była „Olimpia”, którą kończymy w tym roku oraz program związany z igrzyskami europejskimi, które przeprowadziliśmy w naszym kraju, które dały nam wiele cennych doświadczeń, to kwota, którą w poprzednich latach przeznaczaliśmy na sport powszechny kształtowała się podobnie. Na przykład w 2022 r. na sport powszechny przeznaczaliśmy 420 000 tys. zł, w 2023 r. 501 000 tys. zł, a w 2026 r. planujemy przeznaczyć 695 000 tys. zł. W stosunku do 2023 r. jest to wzrost o blisko 200 000 tys. zł. Tak mniej więcej się kształtują budżety. Przypomnę, że w 2024 i 2025 r. mieliśmy tzw. błąd frekwencyjny. Doszedł jednorazowo i zwiększył nam te budżety. Mimo wszystko w sporcie powszechnym mamy wzrost – przypomnę, w 2022 r. 420 000 tys. zł, w 2023 r. 501 000 tys. zł i w 2026 r. 695 000 tys. zł. To jest blisko 200 000 tys. zł wzrostu w stosunku do wykonania 2023 r. Jeżeli chodzi o sport wyczynowy kształtował się łącznie w 2022 r. na poziomie 540 000 tys. zł, 673 000 tys. zł w 2023 r. i 817 000 tys. zł w sporcie wyczynowym, dokładnie na poziomie 2025 r. czyli tego, co zaplanowaliśmy łącznie na sport wyczynowy. Utrzymujemy 817 000 tys. zł, ale proszę zwrócić uwagę, że to jest około 140 000 tys. zł wzrostu w stosunku do 2023 r. w sporcie wyczynowym.

W infrastrukturze sportowej są kwoty – odkładając kwestię „Olimpii” – bardzo zbliżone. To 918 000 tys. zł, które przeznaczamy na inwestycje infrastrukturalne w 2026 r., zakładając, że to jest ostatni rok funkcjonowania „Olimpii”, którą mamy w wydatkach zaplanowanych na ten rok w kwocie 657 000 tys. zł. Szanowni państwo, na etapie założeń do programu czysto wykonawczego pod kwoty, które zaplanowaliśmy dwa duże projekty znalazły dosyć istotne odzwierciedlenie w oczekiwaniach w obszarze sportu. „Sportowa Szkoła”, którą realizowaliśmy po raz drugi, również będzie miała swoją kontynuację w roku następnym. Wstępnie przypisuje się tam około 200 000 tys. zł, ale program wykonawczy jest jeszcze w trakcie tworzenia. Wstępnie zawarliśmy kwotę 214 000 tys. zł również na przyszły rok. Przypomnę, że to jest kilkadziesiąt tysięcy grup ćwiczebnych, które w całej Polsce realizują program w oparciu o dofinansowanie nauczycieli, trenerów i animatorów, którzy prowadzą zajęcia pozalekcyjne na orlikach, w halach sportowych, w systemie zarówno tygodniowym, jak również w weekendy. Płacimy w tym roku 90 zł brutto za godzinę pracy trenerów, animatorów bądź nauczycieli wychowania fizycznego. Będziemy chcieli utrzymać istotny program, którym jest „Klub Pro”, który stanowi dla nas także cenne źródło inwestycji w najlepszy wyczyn. Jest prowadzony w tym roku przez 850 klubów w Polsce, które punktuja na najwyższym poziomie. Oczywiście pozostałe programy, projekty, które się

doskonale odnalazły, to są m.in. ligi amatorskie. Utrzymujemy także w systemie program stypendialny „Superasystent”, który się znakomicie sprawdził, cały system stypendiów. Przypomnę, że mniej więcej o 20% podwyższyliśmy wydatki na stypendia z uwagi na to, że mieliśmy bazę, która była już wyczerpana, z uwagi na wielkość, przed igrzyskami olimpijskimi w Paryżu. Stosownie zostały zmienione bazy. Jeżeli, szanowni państwo, popatrzymy jeszcze na takie standardowe, duże wydatki, które prowadzimy np. Stadion Narodowy, to blisko 10 000 tys. zł stanowi podatek od nieruchomości, który płacimy dla miasta stołecznego Warszawy z uwagi na funkcjonowanie Stadionu Narodowego. To są też nasze koszty, które są związane ze zwykłym utrzymaniem obiektów, podobnie jak blisko 1100 tys. zł to podatek, który płacimy za Torwar. Te obiekty nie są zwolnione z podatku od nieruchomości. Jesteśmy w tym zakresie również zwykłymi płatnikami podatku od nieruchomości.

Utrzymujemy wszystkie istotne projekty, które były związane z „Programem Certyfikacji Szkółek Piłkarskich”. Przypomnę, że jest to program, który wspólnie realizujemy razem z PZPN. Operatorem tego programu jest PZPN. Utrzymujemy kwotę 50 000 tys. zł. To jest program, który certyfikuje w 4 gwiazdkach setki znakomitych klubów piłkarskich.

Program „Klub” – 120 000 tys. zł, ponad 7,5 tys. klubów. Utrzymujemy bazę 12 i 17 tys. zł dla jednosekcyjnych i wielosekcyjnych. Będziemy prowadzili program „Super Student”, „Aktywne Wakacje”, wsparcia akademii piłkarskich klubów ekstraklasy i pierwszej ligi, również znakomicie wpisujący się w to program akademii piłkarskich kobiet. Otworzyliśmy się na Centralne Ligi Juniorów w 2 kategoriach wiekowych, męskich i kobiecych. To też jest program, który poszerza nam bazę inwestycji w podmioty szkoleniowe, które nie są zazębiane w części w ekstraklasach i pierwszej lidze, ale mają już efekty w CLJ. Szczegóły będziemy zapewne rozwijać w odpowiedziach. To są najważniejsze punkty budżetu, które dedykujemy trzem obszarom sportu powszechnego, sportu wyczynowego i infrastruktury sportowej.

Szanowni państwo, zakładamy, że wydamy wszystkie środki na dokończenie „Olimpii”. Liczymy na to, że wszystkie samorządy, które realizują „Olimpię”, wydadzą do końca roku środki budżetowe, bo przypomnę, że one niestety są tylko do końca roku i nie przechodzą na rok następny, podobnie jak w poprzednim roku. Liczymy na to, że wszyscy wydadzą te środki do każdej złotówki, do każdego grosza. Będziemy pracowali do końca roku, dokładnie do 31, do 24.00, żeby pozwolić wszystkim samorządom wydać maksimum tych środków.

Przypomnę, że jesteśmy w trakcie modernizacji 1060 orlików, które już z racji wieku się zestarzały po kilkunastu latach. Mamy już bodajże wyremontowanych 340 orlików. W tym roku rozstrzygamy na kwotę 160 000 tys. zł pełnowymiarowe boiska do piłki nożnej. Chcemy również w przyszłym roku utrzymać także pełnowymiarowe boiska do piłki nożnej, głównie ze sztuczną nawierzchnią, podobnie jak orliki. Będzie modernizacja orlików, podobnie pływalni i lodowisk, bo w tym się także wszyscy specjalizujemy. Utrzymamy także w infrastrukturze sportowej programy regionalne. Będzie to kwota 200 000 tys. zł. To są projekty, które współfinansujemy z regionami. Regiony dokładają dodatkowo 100% środków do każdej naszej złotówki w systemie 30% – 30%, a beneficjent 40% po to, żeby tę mniejszą część inwestycji, boisk przyszłokolnych finansować właśnie w tej strukturze decyzji regionalnych. Nie chcemy decydować o tym, czy boisko przyszłokolne w miejscowości X jest ważniejsze od miejscowości Y w danym regionie. Pozostajemy z tymi decyzjami na poziomie decyzji marszałków w poszczególnych regionach.

Jeżeli chodzi o kwestię związaną z turystyką przypomnę, że w roku bieżącym jesteśmy po dużym kongresie turystycznym w Kołobrzegu. Tam w kilkudziesięciu panelach mogliśmy wysłuchać setki naprawdę znakomitych prelegentów, ekspertów. Będzie bardzo duży urobiek merytoryczny po tej części kongresowej. Około 650 osób z branży turystycznej obradowało przez 4 dni w Kołobrzegu. Realizowane są cztery podstrategie sektorowe i w trakcie jest duża strategia. To był trzeci w historii III RP kongres, który był poświęcony tylko turystyce. Myślę, że z tego będą bardzo przyzwoite wnioski. Ten rok może być rokiem rekordowym. Według danych, które zostały nam przekazane, padnie rekord około 10 000 tys. sprzedanych wycieczek wśród polskich biur podróży, wycieczek zagranicznych, ale także wycieczek krajowych dla około 10 000 tys. obywateli w Polsce. Takiego wyniku jeszcze do tej pory nie było. Jesteśmy na etapie zwiększenia tego poziomu sprzed pandemii. To niewątpliwie plus, patrząc na obłożenie bazy noclegowej mimo tego, że wiemy, że lipiec był bardzo trudny, bo był niezwykle deszczowy. Wedle naszych danych do końca czerwca w bazie noclegowej było najwięcej klientów w historii. Zobaczmy, jakie dane wpłyną nam za lipiec i sierpień. Ten lipiec był najgorszy, bo był niezwykle trudny, zarówno w turystyce górskiej, jak również wodnej. Obłożone były głównie hotele 4-5 gwiazdkowe.

Niższe trochę słabiej. Zobaczymy jak nam spłyną wszystkie dane. Myślę, że będziemy nimi dysponować już niebawem.

To tyle tytułem wprowadzenia do głównych obszarów i głównych kwot. Pozostajemy do państwa dyspozycji jeśli chodzi o odpowiedzi na pytania. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie, panie ministrze. Zgodnie z decyzją prezydium Komisji w tej chwili przystąpimy do koreferatów wyznaczonych osób, a następnie odbędziemy dyskusję i pytania do pana ministra i osób towarzyszących.

Tradycyjnie przypada mi zaszczyt przedstawienia koreferatu dotyczącego części 25. Szanowni państwo, najpierw kilka uwag generalnych. Po pierwsze, faktem jest, że biorąc pod uwagę statystyki tych pieniędzy fizycznie jest mniej. Jak wspomniał pan minister, wynika to z zakończenia trzyletniego programu „Olimpia”, który był finansowany z budżetu państwa. To program pana ministra Bortniczuka. Zawsze podkreślałem, że to jest wartość dodana, jeśli ministrowie są zdolni z rządu wydobyć dodatkowe środki z budżetu państwa do tych 2 filarów, jakimi są FRKF i FZSdU. W tym roku kończymy ten program. W bieżącym roku kwota 657 914 tys. zł jest oczywiście mniejsza, bo nie ma takiego nowego programu. W związku z tym wskaźniki dotyczące udziału kultury fizycznej w PKB w wydatkach z oczywistych powodów nam się zmniejszają. Warto zauważyć, że w 2026 r. będziemy w sytuacji, że 55,3% wydatkowanych środków finansowych nie będzie pochodzić z budżetu państwa, tylko obu funduszy. Mianowicie 1 857 080 tys. zł z obu funduszy, a 830 258 tys. zł z budżetu państwa. To pokazuje strategiczną rolę tych dwóch funduszy. Chcę przypomnieć, z dedykacją, że dzięki posłom stworzyliśmy te dwa fundusze, które dzisiaj są nadal po tylu latach filarem finansowania polskiego sportu i infrastruktury sportowej.

Po drugie, jeśli chodzi o uwarunkowania, w związku z wetem prezydenta nie udało nam się wobec dwóch przepisów przeprowadzić nowelizacji ustawy. Tam mieliśmy lekarstwo na te związki sportowe, które sobie nie radzą i nie mogą być beneficjentami dotacji z MSiT. Na przyszły rok ten bajpas musimy podawać do kolarstwa, badmintona, hokeja na lodzie. Być może również do curlingu. Widziałem dziś informację, że nasza drużyna narodowa zakwalifikowała się do ostatniego turnieju przed igrzyskami olimpijskimi. Jeśli zdobędzie jedno z dwóch pierwszych miejsc ma szansę zakwalifikować się na igrzyska olimpijskie. Oczywiście musi być troska ministerstwa jak w tym ostatnim kroku tej grupie pomóc. Nie mamy rozwiązanego problemu tych podmiotów, które przygotowują się do igrzysk olimpijskich czy uczestniczą we współzawodnictwie europejskim i światowym. Ze względu na to rozwiązanie środki na ten cel przewidziane są w pozostałej działalności, jeśli chodzi o wydatki budżetu państwa.

Dochody zaplanowane są w dużo większym stopniu niż w ubiegłym roku – to 2500 tys. zł. Albo mają państwo protokoły z NIK albo własne decyzje mówiące o zwrotach, bo dość wysoka kwota jest przewidziana do zwrotu nienależnej lub pobranej w nadmiernej wysokości dotacji. Uprzejmie proszę panią dyrektor o komentarz w tej sprawie.

Jeśli chodzi o administrację publiczną, zatrudnienie mamy na tym samym poziomie w części administracja publiczna – 256 etatów, a średnie wynagrodzenie na poziomie 11 345 zł. Wzrasta o 3%, które jest przewidziane dla całej sfery budżetowej. Na marginesie, tradycyjnie to robię, więc przypominam, że te części, które obsługuje minister sportu i turystyki, w części 25 jest średnia 11 345 zł. Jeśli chodzi o część 40 musiałem szukać tego gdzie indziej. Tak na marginesie, po raz kolejny mam prośbę do państwa piszących ten budżet – jeśli są wydatki, przecież realizują je urzędnicy, to trzeba napisać ile planuje się tych urzędników, jaka średnia. Oczywiście to gdzieś tam w tej wielkiej tafli można sobie odnaleźć, ale warto to tu uwzględnić. Wedle ustaleń w części 40 wynagrodzenie to 9365 zł, w COS 7849 zł i w POLADA 10 373 zł. Kolega, który będzie koreferował wyrazi też naszą troskę, abyśmy pamiętali o tych fachowcach z COS, bo baza nam się rozrasta, a ludzi na rynku wcale nie jest więcej. Warto tę troskę przejawiać, jeśli chodzi o wynagrodzenia.

Wydatki majątkowe są trochę większe, ale to 450 tys. zł. W związku z powyższym tutaj jest w normie. Jeśli chodzi o dotację do COS, to jest mniejsza o 9500 tys. zł, na poziomie 59 329 tys. zł. O szczegółach będzie mówił koreferent. Jeśli chodzi o POLADA, mamy ją na poziomie roku poprzedniego. Zadania w zakresie kultury fizycznej, które były realizowane – może mam niepełne dane, ale chciałbym, żebyście mnie sprostowali, bo opierałem się na 2 materiałach. Pierwszy to to, co otrzymaliśmy w ubiegłym roku, na początku roku. Drugi dostaliśmy w lutym, gdzie były opisane wszystkie programy i pieniądze. Luty a październik to też jest daleko w związku

z powyższym mogę się mylić. Bazowałem na tych dwóch materiałach. Zadania w zakresie kultury fizycznej są mniejsze o 146 000 tys. zł. Tak jak państwo napisali, ostatnio było to 778 000 tys. zł. Te zadania w zakresie „Aktywnej Szkoły” są sfinansowane kwotą 214 000 tys. zł. Ten materiał pokazuje, że tyle było też w tym roku, ale z kolei mówi, że to było 274 000 tys. zł, więc nie umiem ustalić, ile było w końcu w tym roku, czy zamierza się wydać do końca roku, bo przecież jesteśmy w trakcie roku budżetowego.

Jeśli chodzi o program „Aktywność dla Każdego”, z tego materiału wynika, że było 116 700 tys. zł zaplanowane do wydania, a tu mamy 25 000 tys. zł. To jest 91 000 tys. zł mniej. „Aktywność dla Każdego” to może nie jest systemowe rozwiązanie, ale było bardzo wielu grantobiorców. Krótko mówiąc, Polska się zapełniła ilością, bo to były małe wnioski, bardzo ciekawe, docierały również do małych klubów.

„Sportowe Talenty” są na poziomie ubiegłego roku. „Sportowe Wakacje” – hasło do rozstrzygnięcia. Znow na podstawie tych dwóch materiałów z dwóch źródeł – jedno z funduszu, drugie z budżetu – było to łącznie 35 000 tys. zł, 20 000 tys. zł w budżecie i 15 000 tys. zł w funduszu. Teraz mamy zaplanowane, jeśli pamięć nie myli, w FRKF na „Sportowe Wakacje”, sportowe aktywne wakacje, 20 000 tys. zł czyli 15 000 tys. zł mniej, gdyby porównać te 2 źródła finansowania z ubiegłym rokiem. Program wsparcia rozwoju lig amatorskich jest finansowany z budżetu państwa. Poprzednio miał 25 000 tys. zł, teraz jest 10 000 tys. zł. Jeśli chodzi o program dotyczący sportu wyczynowego jest 185 000 tys. zł. Proszę o wyjaśnienie, bo w tych materiałach w ubiegłym roku mieliśmy więcej, bo 215 000 tys. zł, ale pan minister wspomniał o tym, że to jest na poziomie tego roku. Sporty nieolimpijskie są na poziomie tego roku w pełni.

Promocja sportu poprzez organizację w Polsce międzynarodowych imprez sportowych – cieszy mnie to, bo pan dyrektor Departamentu Sportu Wyczynowego z ekipą pracuje nad kryteriami dotyczącymi korzystania z tego funduszu, żeby nie było tak, że ktoś przychodzi do ministra w lutym przyszłego roku mówi: dostałem teraz mistrzostwa świata, proszę mi dać, bo inaczej... Chciałbym, żeby pan dyrektor później w czasie debaty również wspomniał o tym na jakich zasadach będzie program. Wszyscy będą znali wtedy te systemowe rozwiązania. Byłbym ogromnie wdzięczny. Na przyszły rok ma kwotę finansowania ciut mniejszą, ale niewiele mniejszą, bo o 6500 tys. zł. Będzie to kwota 44 900 tys. zł.

Jeśli chodzi o program dla zawodników, których związki nie są w stanie sobie poradzić, na ten cel jest 13 500 tys. zł. Obejmuje to kadrę narodową w badmintonie, hokej na lodzie i kolarstwo. Stypendia sportowe „Team 100” są również na tym samym poziomie. To dobrze i o to trzeba zadbać. Pan minister mówił o szczegółach związanych z realizacją poszczególnych programów. Pozostała działalność w obszarze części 25 to jest 107%, wydatków. Można powiedzieć, że ciut więcej niż inflacja.

Dotacja celowa dla Polskiej Organizacji Turystycznej będzie też tylko na poziomie 10 000 tys. zł. Mówię „tylko”, ale w tym roku też jest na tym poziomie. Na promocję Polski poprzez kluby sportowe wystartowaliśmy na poziomie 70 000 tys. zł, później było 10 000 tys. zł i w tym roku też 10 000 tys. zł. Te środki przekazywane są POT. Świadczenia na osób fizycznych to 38 600 tys. zł na świadczenia olimpijskie. Przypomnę, że dzięki decyzji Wysokiej Komisji od 1 kwietnia br. mamy 28 osób więcej – medalistów Igrzysk Dobrej Woli. Łącznie wszystkich świadczeń olimpijskich będziemy mieć w przyszłym roku 634. Nie zauważyłem wysokości tego świadczenia. Warto zawsze gdzieś tam zapisać ile wynosi – jest to obecnie 4967 zł 95 gr, 3% więcej, jak naliczyłem, czyli 149 zł, czyli 5116 zł w przyszłym roku. Nie wiem, czy dobrze policzyłem, więc proszę uprzejmie o to, żeby ministerstwo jednak to zawsze wpisywało. To jest ważny materiał informacyjny przynajmniej dla tych 634 osób. One dzwonią, pytają jak to w przyszłym roku będzie. Źródło państwowe to jednak pewne źródło, w związku z tym warto o tym powiedzieć.

O stosunkowo wysokim nakładzie na ubezpieczenie oraz podatku od nieruchomości dla Stadionu Narodowego i Torwaru już pan minister wspomniał.

Podstawowe źródło finansowania, czyli FRKF i jakie są dylematy. Po pierwsze, rząd wprowadza podatek od gier i zwiększa go z 10% do 15%. Można powiedzieć, że to płacą ci, którzy wygrywają. Zawsze ten podatek ma jednak jakiś wpływ. Płacą ci, którzy wygrają natomiast ma to wpływ na grających, czyli tych, co obstawiają. Zgadza się. To jest taka niepewność, która jest z tym związana. Po drugie, w przestrzeni publicznej była informacja o tym, że totalizator rozważał podwyższenie kwoty zakładu. Było 2 zł, teraz 3 zł, ale rozważał, że to będzie 5 zł. Wycofał się z 5 zł jest 3 zł. Czy to podniesienie zostało tu uwzględnione? Ono zostało wprowadzone,

jeśli pamięć mnie nie myli, we wrześniu lub październiku. Przychody z tytułu gier losowych są przewidziane w wysokości 112% rok do roku.

Jeśli chodzi o kwestie funduszu, to jak popatrzyć na plan funduszu w ubiegłym roku minister wolne środki finansowe zarezerwował sobie w kwocie 225 000 tys. zł, ale w tym roku potrzebuje więcej i zarezerwował sobie 540 863 tys. zł. Czy sport jest aż taki bogaty, żeby musiał dokładać się do innych? Trudno powiedzieć. Gdybym chciał podejść do tego nie fair, to bym powiedział tak: daję z budżetu 800 mln z kawałkiem, ale 540 mln blokuję. W związku z powyższym na ten sport daję niewiele, bo nieco ponad 300 000 tys. zł. To jest takie uproszczenie, trochę obrazowe. Musimy pamiętać, że jeśli chodzi o nasze oczekiwania, to mamy prawo je skierować do naszego wnętrza, do funduszu. Możemy powiedzieć ministrowi, że jest potrzeba, proszę nie blokować, tylko umożliwić ewentualne korzystanie z tych środków przez ministra. Proszę o tym pamiętać. Przewiduje się znaczące zwiększenie środków z odsetek jeśli chodzi o fundusz z 20 000 tys. zł do 59 000 tys. zł. Czy to wynika z tej kwoty blokowanej, czy innej? Proszę uprzejmie o komentarz.

Szanowni państwo, jeśli chodzi o wydatki, które przewidujemy sfinansować z funduszu, czy to jest trudne? Musiałbym kiedyś przyjść albo na rozmowę, albo jak ktoś inny by powiedział na kontrolę, do Departamentu Infrastruktury, żeby mi tak na tablicy powiedzieli jak to jest z tymi środkami. Mamy tu plan finansowy, ale w planie finansowym, jeśli chodzi o środki, które przewidujemy na remonty i inwestycje jest kwota 918 000 tys. zł, mniej więcej tyle samo co w tym roku. Wiadomo, że w tych 918 000 tys. zł są środki na już podpisane umowy, które krótko mówiąc trzeba tylko wydać. Nie wiemy, ile jest tych, które są już zapisane, ile jest na nowe inwestycje. Chciałbym, aby ktoś mógł nam powiedzieć iloma nowymi środkami będzie dysponował minister będziemy bardziej obiektywnie oceniać te nowe zamierzenia i programy infrastrukturalne.

Wymienione są wszystkie programy infrastrukturalne. Nie mam tutaj do tego uwag. Otrzymaliśmy też dzisiaj z rana pewne informacje. Przypominam, że jutro mamy spotkanie z ministrem o kierunkach jego działania. W ramach programu terytorialnej czy lokalnej infrastruktury sportowej zasygnalizowano dofinansowanie budowy hal sportowych w małych miejscowościach, pierwszej hali itd. To jest stary problem, którego nie udało nam się do końca rozwiązać. Chodzi o pierwszą pełnowymiarową halę w środowisku i większe instrumenty wsparcia niż te, które funkcjonują. Dofinansowanie 60%, 30% + 30% czy nawet strategiczne 50%. O jaki wskaźnik chodzi? Podobno, jak napisał minister, wskaźnik G już nie jest publikowany. W związku z tym trzeba znaleźć ewentualnie inne wskaźniki. Małe samorządy sygnalizują, że potrzebowałyby większego wsparcia niż tradycyjne 30%, 40% czy nawet 60%.

Jeśli chodzi o rozwój sportu dzieci i młodzieży, wspomniałem już o „Sportowych Wakacjach”. Mam też od razu taką serdeczną prośbę. Mamy fundusz, budżet. Gdybyśmy szli tą drogą, widziałem w harmonogramie, że ma być przyjęty w drugim czytaniu na początku grudnia. W związku z powyższym nie ma żadnego logicznego uzasadnienia, żeby rozstrzygać konkurs o „Sportowych Wakacjach” w lipcu. Dlatego też mam uprzejmą prośbę, żeby to nie było potem rozliczanie wstecz, żeby w normalnym trybie ogłosić ten konkurs „Sportowe Wakacje”, aby był rozstrzygnięty w kwietniu. Organizator powinien wiedzieć czym dysponuje. Przecież zazwyczaj podejmuje zobowiązania wobec innych podmiotów.

Jeśli chodzi o finansowanie innych obszarów, będę prosił pana ministra o komentarz na jakim etapie jesteśmy. W budżecie części 25 oraz w budżecie części 40 mamy nowe środki na realizację strategii rozwoju sportu i strategii turystyki. Na strategię sportu mamy 2000 tys. zł w budżecie, a na turystykę mamy 1000 tys. zł. W związku z powyższym chciałem zapytać, jak daleko jesteśmy z tymi dokumentami strategicznymi. Co za te środki planujemy zrobić?

Jeśli chodzi o wydatkowanie środków z FRFK mamy ogólną kwotę. Będziemy też prosić pana ministra w lutym o dokument, który dostaliśmy ostatnio, gdzie mamy rozpisane poszczególne zadania. Przykładowo w ubiegłym roku mieliśmy na takie duże zadanie – program dofinansowania w zakresie szkolenia współzawodnictwa sportowego młodzieży realizowanego w akademickich centra szkolenia sportowego, wojskowych centrach szkolenia sportowego, ośrodkach szkolenia sportowego młodzieży Ludowych Zespołów Sportowych 24 000 tys. zł. Teraz mamy tylko zapis, że ten program będzie kontynuowany, ale nie ma mowy o tym jakie środki finansowe są na ten cel.

Rozwój sportu osób z niepełnosprawnościami – współzawodnictwo sportowe jest na wyższym poziomie, upowszechnianie jest na tym samym. Jeśli chodzi o środki finansowe, aby odświeżyć państwa pamięć, kiedy przyjmowaliśmy FRKF, to modelowy układ wydatkowania tych środków

miał być następujący: 70% na inwestycje, z czego 50% na terenowe, 20-25% na centralne, 25% na sport dzieci młodzież, 5% na sport osób z niepełnosprawnościami. W tym planie funduszu te 5% w pełni się znajduje. Można powiedzieć, że to jest jedyna działka, która jest spójna z tym, co kiedyś zakładaliśmy. Wiadomo, że kiedy brakuje środków w budżecie państwa, to część tych rzeczy jest przesuwana do FRKF. Proszę jednak o komentarz, bo bez komentarza tego nie puszczę. Turystyka społeczna – w tym roku mamy w planie finansowym 20 000 tys. zł. Gdybym, panie ministrze wiedział, że potrzebuje pan więcej ludzi do tego, żeby napisali taki program przez 10 miesięcy, to po prostu byśmy o to zawnieśli. Ten program ukazał się w październiku. Może to jest przyczyną, że teraz proponujecie wrócić do 2024 r., czyli z 20 000 tys. zł do 8000 tys. zł. Jak czytam uzasadnienie, to przeczytajcie sobie – tam jest tylko jedno takie zaczepienie, że to, co było ogłoszone w 2024 r., jeśli chodzi o schroniska, nie spotkało się z dużym zainteresowaniem. To jest jeden punkt zaczepienia dotyczący wniesienia. Wszystkie pozostałe cele są jota w jotę przepisane, że są ważne dla turystyki społecznej, ale jeśli chodzi o decyzję finansową, to już niekoniecznie.

Fundusz Zajęć Sportowych dla Uczniów, można powiedzieć bez uwag. Jeśli chodzi o przychody i wydatki są tam realizowane od wielu lat dwa cele, zarówno przez sektor pozarządowy, ale także we współpracy z samorządami. Nie mam uwag.

O dofinansowaniu jednostek już mówiłem.

Kończąc, chciałbym po pierwsze pozytywnie zaopiniować część 25 i fundusze i wnieść do Wysokiej Komisji, abyśmy wystąpili o kwotę 150 000 tys. zł na realizację zadań w zakresie sportu wyczynowego i upowszechniania z FRKF, bo tam te zmniejszenia występują, z tych środków, które są w FRKF, a są zablokowane z powodu reguły wydatkowej budżetu państwa, które są do dyspozycji ministra właśnie na te dwa cele. W znacznej mierze zależy to od decyzji ministra finansów, bo on całą tę kostkę musi złożyć. Jak my mu jednego Rubika wyjmemy, to musi w jakiś sposób dalej to uczynić. Nie sięgamy po inne pieniądze. Nie sięgamy po pieniądzu z rezerw czy z innych części budżetowych, tylko u siebie dostrzegamy taką możliwość.

Dziękuję uprzejmie. Przechodzimy do następnego koreferatu. Wiem, że tam jest mniej pieniędzy i będzie krócej.

Poseł Krzysztof Grabczuk (KO):

Niekoniecznie.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Cieszę się ogromnie. Koledzy musieli głęboko zapoznać się z materiałem. Część 40 – Turystyka. Uprzejmie proszę, pan przewodniczący Krzysztof Grabczuk.

Poseł Krzysztof Grabczuk (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nie wiem czy to będzie krócej, ale postaram się. Państwo otrzymali bardzo szczegółowe informacje na temat projektu budżetu na przyszły rok. Tam szczegółowo jest rozpisane gdzie są poszczególne wydatki i wpływy. Również pan minister o tym mówił, więc pozwólcie państwo, że bardzo krótko się do tego odniosę.

Po pierwsze, przedłożony projekt ustawy budżetowej na 2026 r. w zakresie turystyki nie budzi zastrzeżeń – rzecz niezwykle ważna. Największe wydatki dotyczą Polskiej Organizacji Turystycznej. W sumie jest to kwota 91 892 tys. zł. W sumie nakłady w obszarze turystyki wyniosą ogółem 127 780 tys. zł.

Jeśli chodzi o część 85 – Budżety wojewodów w dziale 630 – Turystyka dochody będą mniejsze o 1,8% od zaplanowanych w ustawie budżetowej na ten rok, ale to są minimalne kwoty. Być może państwo zauważyli, że projekt budżetu w części 40, jeśli chodzi o turystykę, był mniejszy o 90%, ale w sumie tamta kwota globalna wynosiła 2000 tys. zł. Natomiast, podkreślę, największa kwota dotyczy POT. Mamy 10 000 tys. zł na promocję Polski przez sportowców w międzynarodowych rozgrywkach sportowych. Mamy wydatki na wynagrodzenia w omawianej części wzrosną o 3,5%, czyli de facto nieco wyżej, miejmy nadzieję, niż inflacja w tym roku.

Czego nam brakuje? Proszę państwa, w moim przekonaniu brakuje nam jednej pozycji. Jako Komisja powinniśmy się o to troszeczkę postarać i pobić. Wiem, że mamy duży problem z turystyką, jeśli chodzi o Polskę Wschodnią. Trwa wojna w Ukrainie. Drony, które w ostatnim okresie spadły po polskiej stronie wzdłuż granicy spowodowały, że praktycznie turystyka w ostatnim okresie tam w ogóle wymarła. Po miesiącach wakacyjnych, we wrześniu, październiku, przyjeżdżało tam bardzo dużo turystów. Panie przewodniczący, zawnieśliśmy byśmy przeznaczyli

na ten cel kwotę 10 000 tys. zł na promocję, na bon turystyczny dla tej części Polski. Sytuacja jest dramatyczna. Trudna sytuacja była wtedy, kiedy mieliśmy duży problem z uchodźcami. Później jak toczyła się wojna, ale część turystów przynajmniej w jakimś sensie się do tego przyzwyczaiła. To, co się stało ostatnio, jeśli chodzi o drony, to przepraszam za określenie, ale całkowicie spłoszyło turystów. Dziękuję bardzo.

Ostatnia rzecz – pozytywnie opiniuję budżet w omawianej przeze mnie części na 2026 r. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie. Wniosek zgłoszony. W tej chwili uprzejmie proszę następną osobę o zabranie głosu. Pan poseł Mariusz Kałużny – Centralny Ośrodek Sportu.

Poseł Mariusz Kałużny (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, widzę doskonale po członkach Komisji, że zapoznali się dokładnie z planem finansowym na 2026 r. Nawiąże tylko do tych głównych składników, które budzą pewien niepokój i pewne nadzieje. Przychody COS zaplanowano w wysokości 316 000 tys. zł, co stanowi spadek o 25 000 tys. zł. Koszty zaplanowano w wysokości 352 000 tys. zł, co stanowi spadek również o 26 000 tys. zł. To jest logiczna konsekwencja, że jak zakładamy, że przychody będą zrealizowane w mniejszym stopniu, to koszty się też zmniejszają. Mam uwagę natury ogólnej. Niestety widzimy w wielu resortach tendencję okrajania budżetów. Spotkało to też budżet przeznaczony na sport, również jeśli chodzi o COS. Pewien niepokój budzi dotacja bieżąca. Szanowni państwo, ona jest niższa prawie o 10 000 tys. zł. Dotacja bieżąca służy do utrzymania obiektów, które nie są tylko i wyłącznie obiektami komercyjnymi i nie służą do tego, żeby tylko przynosić dochody, ale do tego, żeby nasi sportowcy mieli jak najlepszą bazę sportową.

Zmniejszenie nastąpiło również, jeśli chodzi o środki od innych jednostek sektora finansów publicznych, czyli krótko mówiąc, mniejsze pieniądze są na inwestycje, mniejsze pieniądze są z FRKF. Jest to na poziomie 74% jeśli chodzi o rok ubiegły, czyli 27 000 tys. zł mniej. Co budzi nadzieję, to to, że przy zmniejszonej dotacji bieżącej, przy zmniejszonych środkach na inwestycje COS zakłada większe przychody ze swojej działalności podstawowej. Innymi słowy COS zakłada, że zarobi więcej pieniędzy mając mniej wsparcia ze strony ministerstwa sportu. Szanowni państwo, to jest niepokojące.

Niepokojące są może jeszcze wynagrodzenia osobowe jeśli chodzi o koszty COS. Warto podkreślić, że pod batutą pana przewodniczącego Tomaszewskiego od wielu, wielu lat ten wątek na Komisji jest podnoszony, wielokrotnie skutecznie. Mamy wzrost o zaledwie 3%. Przy inflacji i przy zapowiedziach wzrostu płac w różnych sferach budżetowych nie można mówić o jakiegokolwiek podwyżce.

Podsumowując, pragnę powiedzieć, że te składniki planu finansowego, które zależą od COS są na plus, a te które niestety wynikają z decyzji MSiT, przynajmniej jeśli chodzi o dotacje i środki na inwestycje, można podkreślić, że to jest mały minus. Panie ministrze, piłeczka jest wysunięta w kierunku pana, bo zarówno jeden składnik, jak i drugi w ciągu roku można zwiększać i ten budżet można poprawić i tego panu życzę. Można też skonsultować się z ministrem Kamilem Bortniczukiem, jak się montuje rekordowe budżety finansowe na sport i na infrastrukturę sportową. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję panu posłowi. Teraz, jeśli chodzi o plan finansowy państwowych osób prawnych – Polskiej Agencji Antydopingowej, głos ma pan poseł Andrzej Szewiński.

Poseł Andrzej Szewiński (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni goście, Wysoka Komisjo, Polska Agencja Antydopingowa jest państwową osobą prawną. Szanując państwa czas, nie będę rozkładał tego na czynniki pierwsze. Przychody pochodzą głównie z dotacji podmiotowej z budżetu państwa. Zarówno przychody, jak i koszty zaplanowane na 2026 r. wynoszą 9479 tys. zł. To jest 0,70% więcej niż w planie na 2025 r. W ramach przychodów POLADA otrzyma dotację podmiotową w wysokości 9259 tys. zł. Dotacja będzie głównie wykorzystywana na dofinansowanie działalności bieżącej agencji, realizację kontroli antydopingowych, kontroli polskich reprezentantów np. za granicą, realizację programu paszportu biologicznego,

niezapowiedzianych kontroli, działania w zakresie programu informacyjno-edukacyjnego dla kadr seniorskich i dla staffu.

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, nie mam uwag do projektu budżetu. Uważam, że jest skrojony na miarę, na rok 2026, w części, w której ujęte są plany finansowe POLADA i wnoszę o pozytywne zaopiniowanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie. W ten sposób wyczerpaliśmy punkt dotyczący koreferatów w części 25, funduszy oraz w części 40. Czy pan minister od razu czy łącznie?

Sekretarz stanu w MSiP Piotr Borys:

Łącznie.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pan minister wsłuchuje się w oczekiwania parlamentarzystów. Rozpoczynamy dyskusję. Bardzo proszę, pani poseł Małgorzata Niemczyk. Później? Proszę uprzejmie, pan poseł przewodniczący podkomisji stałej.

Poseł Apoloniusz Tajner (KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, mam tylko jedno pytanie dotyczące „Klubu Pro”. Czy on gdzieś tutaj jest uwzględniony, bo próbowałem znaleźć, ale nie zauważyłem?

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pani poseł Żaneta Cwalina-Śliwowska.

Poseł Żaneta Cwalina-Śliwowska (Polska2050):

Dziękuję bardzo. Chciałbym nawiązać do obietnicy złożonej przez pana ministra Nitrasa w trakcie procedowania ustawy o sporcie. Niestety tej ustawy pan prezydent nie podpisał.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Panie pośle Andrzeju, prosiłbym o wyłączenie mikrofonu.

Poseł Żaneta Cwalina-Śliwowska (Polska2050):

Rozmawialiśmy wtedy i też padły zapewnienia, kiedy prezentowałam stanowisko klubu na mównicy sejmowej, że będzie wprowadzony program aktywizacji dla kobiet, przyszłych menadżerek w sporcie. Pan minister wykazał wtedy zrozumienie, więc mam pytanie, czy taki program będzie ujęty w budżecie?

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję. Pan poseł Andrzej Gut-Mostowy.

Poseł Andrzej Gut-Mostowy (PiS):

Szanowny panie ministrze, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym zwrócić uwagę, że turystyka nie jest rozpieszczana w tym w tym budżecie. Wcześniej pan przewodniczący podkreślił kwotę spadku, jeżeli chodzi o turystykę społeczną. Także bardzo słabe jest dofinansowanie w ramach programu promocji turystycznej poprzez sportowców i sport. Jeżeli chodzi o syntetyczne nakłady na turystykę w tabelce widzimy, że jest to pierwszy rok od wielu, wielu lat, kiedy notujemy spadek. Jest nieduży, bo o 1%, ale w odniesieniu do inflacji czy wzrostów z ostatnich lat po 6-7%, a 3 lata temu o 35%, na turystykę, to widzimy, że ta turystyka przeżywa generalnie spadek zainteresowania i spadek nakładów. Nie mówię w tym kontekście, że oczekujemy jako branża turystyczna, hotele, restauracji, jakiegoś wielkiego dofinansowania, tylko to są żywotne potrzeby Polaków. Jeżeli turystyka społeczna, czyli dostępność szlaków turystycznych, schronisk, jest związana z aktywnością fizyczną, to widzimy, że to jest wygaszanie możliwości aktywności fizycznej. Przecież turystyka to jest przede wszystkim możliwość wypoczynku, a zwłaszcza teraz wypoczynku aktywnego. Takie są oczekiwania Polaków.

Szanowni państwo, wejść do Tatrzańskiego Parku Narodowego w pierwszym półroczu było 2800 tys., w porównaniu do 1800 rok wcześniej. O 50% więcej turystów Polaków weszło do TPN. To widzimy we wszystkich elementach infrastruktury turystycznej, trasy rowerowe, szlaki wodne. Polacy potrzebują aktywnego wypoczynku. To jest nieodłącznym elementem ich stylu życia i naszym wręcz wymogiem cywilizacyjnym. Dlatego wzrost nakładów na turystykę, na infrastrukturę turystyczną, to nie jest tylko i wyłącznie jakiś gest w kierunku branży. To jest gest w stronę żywotnych potrzeb Polaków. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie. Pan poseł Robert Gontarz.

Poseł Robert Gontarz (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, ten budżet jest naprawdę fatalny. Jeśli zwrócimy uwagę na to, że zadłużenie, że deficyt na przyszły rok, ma wynieść 271 000 000 tys. zł w tym założeniu, które zostało zanotowane, a przecież nic nie wskazuje na to albo wiele wskazuje na to, że część z tych podatków, które zostały założone w tegorocznym budżecie, nie zostanie ostatecznie wprowadzonych, więc ten deficyt będzie jeszcze większy. Jeśli spojrzymy na to dług sektora finansów publicznych na przyszły rok to 389 000 000 tys. zł, to pojawia się pytanie, gdzie idą te pieniądze, jeśli okrajamy wydatki na sport, okrajamy wydatki na turystykę, a jednocześnie mamy rekordowy przyrost długu sektora finansów publicznych. Przypomnę – 389 000 000 tys. zł. Za tę kwotę przecież można byłoby trzy razy sfinansować CPK, łącznie z komponentem kolejowym. To są gigantyczne pieniądze, a jednocześnie okrajamy. Usłyszałem od kolegi posła, który powiedział, że wydajemy pieniądze na zdrowie. Faktycznie, rzeczywiście, kolejki są minimalne. Ludzie do lekarza dostają się, kiedy tylko chcą. Trzeba zwrócić uwagę w tym kontekście zdrowia, że jeśli będziemy... Ale przepraszam, czy państwo mogliby nie przeszkadzać? Nie macie argumentów, więc musicie zakrzykiwać. Oczywiście możemy, szanowni państwo, mówić o obronności, jak pani nierozumiejąca rzeczywistości mówi. Pragnę zwrócić uwagę, że na przyszły rok na obronność wzrost dochodów w budżecie wynosić będzie tylko 1 000 000 tys. zł. Nie jesteśmy na Komisji Obrony Narodowej, tylko...

Poseł Żaneta Cwalina-Śliwowska (Polska2050):

200 000 000 tys. zł na obronność.

Poseł Robert Gontarz (PiS):

Bzdury pani gada. Bzdury pani gada. Przepraszam, ale panie przewodniczący, czy mogę...

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Uprzejma prośba, panie pośle, żeby pan... Prosiłbym, żeby nie przerywać.

Poseł Robert Gontarz (PiS):

Panie przewodniczący, czy mogę kontynuować. Zarówno pan poseł, jak i pani poseł, którzy nie mają...

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Bardzo proszę państwa posłów, żebyście wzajemnie nie komentowali wypowiedzi.

Poseł Robert Gontarz (PiS):

...błędę pojęcia o budżecie, nie wiedzą, czym są wydatki...

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Prosiłbym pana posła...

Poseł Robert Gontarz (PiS):

...poza budżetowe.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Prosiłbym pana posła, żeby pan też nie komentował, jakie umiejętności mają posłowie.

Poseł Robert Gontarz (PiS):

Panie przewodniczący, mam prawo. Panie przewodniczący, oczywiście mam prawo komentować, jeśli ktoś mi przeszkadza i mówi o kwestiach nie dotyczących tejże Komisji. Pojawia się pytanie – gdzie idą te pieniądze, skoro mamy tak rekordowy deficyt, a wydatki na sport wydatki i turystykę spadają. Takiego deficytu i takiego długu sektora finansów publicznych i wzrost długu sektora finansów publicznych nie mieliśmy jeszcze nigdy w historii. Nigdy nie było nawet porównywalnego wzrostu długu sektora finansów publicznych, a jednocześnie widzimy okrajanie tych wydatków na te działy, które dotyczą naszej Komisji.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie. Pan poseł Kazimierz Gwiazdowski.

Poseł Kazimierz Gwiazdowski (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, jest niedobrze, jeżeli się kończą pewne programy i są zmniejszane nakłady na sport. Uważam, że jeżeli się kończą jakieś programy,

to w ich miejsce powinny być kolejne, które powinny być dofinansowane. Mówiliśmy o tym, że nie w każdej gminie są pełnowymiarowe hale. Może warto stworzyć jakiś program z większym dofinansowaniem, nie 30-50%, tylko 70-80%, żeby te hale zbudować. Samorządy nigdy tych hal nie zbudują ze swoich środków finansowych. Myślę, że takie programy są potrzebne. Mówienie o tym, że środki są potrzebne na zbrojenia czy na inne rzeczy jest słuszne, tylko że każdy minister powinien walczyć o swoje działki. Jeżeli jest ministrem sportu, to powinien walczyć o to, żeby w ministerstwie sportu było jak najwięcej pieniędzy właśnie, bo potrzeby są bardzo duże. Jeżeli się nie podoba program „Olimpia”, to można jakiś inny program wymyślić. Niech to będzie program, który będzie wymyślony przez obecny rząd, ale niech będzie dla samorządów tak samo, jak są te programy regionalne. OK, tylko że tam są wielkie pieniądze. Samorząd województwa dokłada 30%, analogicznie ministerstwo. Wiem, że w tym roku np. w województwie podlaskim było to rozstrzygane dopiero we wrześniu. Samorządowcy mówili mi, że to są programy jednoroczne. Czy są to programy jednoroczne, czy programy wieloletnie? Myślę, że do tych programów należałoby się przygotować odpowiednio wcześniej, żeby ewentualnie samorządy województw zrobiły jakiś program baz sportowych, rozwoju w danym województwie. Niech klepną tę uchwałę, żeby samorządy gminne wiedziały, że jak nie w tym roku, to w następnym po te środki będą sięgać, tak jak to było parę lat temu, w 1998 r. Wtedy też był taki program, gdzie samorządy w województwie wspólnie finansowały. To jest dobry program, tylko trzeba zwiększyć środki finansowe dla tych samorządów, żeby te małe samorządy mogły z tych środków korzystać. Chodzi o to, żeby były jasne, przejrzyste reguły. U nas w województwie było tłumaczone tak, że to jest program jednoroczny. Jeżeli ktoś otrzyma dofinansowanie we wrześniu, to jak do końca roku wyda te środki. To są na inwestycje, które są ewentualnie kontynuowane. To też jasno trzeba powiedzieć, bo wprowadziło to dużo nieporozumień w naszym województwie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję. Jedno zdanie do tego. Słyszałem, że państwo mówiliście, że pan poseł nie ma racji, a no właśnie częściowo ma rację, bo są pieniądze z budżetu województw i z funduszu. Z funduszu są wieloletnie, ale z budżetu województw nie. To jest ta nauka, z której musimy wyciągnąć wnioski, jeśli chodzi o bieżący rok wdrażania, w kontekście przyszłego roku. Myślę, że w tej sprawie pan minister jutro opowie o rozmowach, które odbył i ewentualnie planowanych zmianach w tej sprawie, żeby można było bardziej racjonalnie wykorzystywać te środki. Pan poseł przewodniczący Marek Matuszewski.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo z ministerstwa sportu i posłowie, jestem bardzo zaniepokojony jako członek Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, która ma opiniować ten projekt budżetu w zakresie sportu i turystyki. Środki, jakie są przewidziane, są niewystarczające panie ministrze. Szkoda, że tu nie ma pana ministra Rutnickiego, bo pamiętam, jak tutaj mówił przy dobrych budżetach, chociażby ostatnio pana ministra Bortniczuka, a to, co teraz pokazał pan minister Rutnicki, to można powiedzieć, że sport się boi. Szanowni państwo, już nie będę powtarzał. W porównaniu do 2025 r. zmniejszenie środków to są setki milionów. Mówiono o turystyce. Wszyscy wiemy i minister Rutnicki też powinien tę lekcję odrobić, bo jest tak samo długo posłem jak ja. Zawsze nam mówiono, robili to wszyscy eksperci, że 1 zł włożona w turystykę daje z powrotem 5 zł. okazuje się, że na turystyce oszczędzamy. To znaczy, że ktoś niczego nie rozumie. Przecież na turystyce można świetnie zarobić. Centralne Ośrodki Sportu – zawsze tu mówiono, że jest za mało pieniędzy – okazuje się, że zmniejszamy im środki. Te biedne COS-y będą teraz podnosić ceny dla uprawiających sport, albo będą tak jak Torwar wynajmować obiekty pod różne imprezy niezwiązane ze sportem i podnosić ceny.

Panie ministrze, tam na dole, w tych małych gminach, nie wiem czy tam dochodzi głos ministerstwa, czy ma ono pieczę, czy macie informacje, ale naprawdę jest biednie. Wie pan o tym, że nie ma już tzw. bonów energetycznych dla sportu. Hale sportowe, boiska, lodowiska, baseny, ogromnie podnoszą ceny. To nie są już podwyżki o 5-20%, ale w niektórych przypadkach 50%. Takie informacje do mnie docierają, że w ten sposób się ratują, ale chyba się nie uratują. Uważam, że pan minister Rutnicki dał się ograć, tak jak powiedziałem na sali plenarnej, przez ministra finansów. Nawet koalicja obiektywnie stwierdza, że te środki, jakie pan minister finansów zabezpieczył kosztem sportu są niebywale niskie.

Ostatnia bardzo ważna kwesta, panie ministrze, ale myślę że dla wszystkich innych też, którzy o tym pamiętają – hala lodowa w Zakopanem. Ta hala już miała być dawno oddana. Cały czas są jakieś problemy. Niech pan powie ile wy tam teraz znowu musicie dołożyć. Kiedy to będzie oddane? Mieliśmy mieć różne imprezy, europejskie i światowe. To wszystko jest odwoływane, bo problem nam wyniknął. Myślałem, że pojedziemy, odwiedzimy, tak jak było mówione już na samym początku jak obecna koalicja obejmowała ministerstwo i na razie nie mogę się doczekać.

Podsumowując, nie poprę i Klub Prawa i Sprawiedliwości też nie poprze tego budżetu, bo nie moglibyśmy spojrzeć związkom sportowym, szczególnie tym mniejszym, w oczy. Tam są mniejsze pieniądze, programy społeczne. Po prostu jest źle. Dlatego uważam – jeszcze raz podkreślam – że minister sportu powinien zacząć działać. Jest rezerwa, trzeba myśleć. Nie możemy sobie pozwolić na to, żeby ten sport ograniczać. Mówimy tu wszyscy – sport to zdrowie. Dzięki sportowi wydajemy mniej pieniędzy na zdrowie. Co będzie za parę lat, jeśli ludzie nie będą na tych halach uprawiać sportu? Mówię nawet o sporcie powszechnym, amatorskim. Nie będzie ich stać, bo ceny są zaporowe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Anna Krupka.

Posel Anna Krupka (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, panie ministrze, pan przewodniczący Matuszewski wyraził się i tak bardzo delikatnie o tym budżecie. Ten budżet, jeżeli chodzi o sport, niestety trzeba to powiedzieć, jest po prostu tragiczny. Można z niego wywnioskować, że sport w Polsce będzie na krawędzi. W projekcie budżetu na 2026 r. rząd obcina wydatki na sport aż o ponad 700 000 tys. zł. To największy spadek od 1989 r. Zniknie program „Olimpia”, przestaną powstawać hale przy szkołach, ucierpią lokalne kluby, trenerzy. W czasach, gdy dzieci coraz mniej się ruszają takie decyzje to cios w zdrowie i przyszłość Polaków. To jest wielki wstyd. Chciałam wrócić jeszcze do tego, jak rozpoczął się ten fatalny rząd, do exposé Donalda Tuska, który wówczas rozpoczął tak naprawdę od kłamstwa o sporcie, mówiąc, że orliki za rządów Prawa i Sprawiedliwości nie były rewitalizowane. Otóż były.

Donald Tusk obiecywał wtedy program rewitalizacji orlików, który już wtedy działał od wielu lat i na którego przeznaczone były za naszych rządów ogromne środki. To jest absolutna prawda. Powstał także program „Olimpia” właśnie dla tego, ponieważ orliki nie mają dachów, więc zimą czy w czasie deszczu był bezużyteczne. Dlatego powstał program „Olimpia”, który został przygotowany przez pana ministra Kamila Bortniczuka. To był program budowy hal przyszkolnych z zadaniem. Ponad 1 113 000 tys. zł na budowę 552 takich hal przeznaczył rząd Prawa i Sprawiedliwości. Dzisiaj ten program wygaszacie, a jeszcze wcześniej w wykonaniu budżetu na 2000...

Sekretarz stanu w MSiT Piotr Borys:

Wygaszamy zgodnie z założeniami,

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów.

Sekretarz stanu w MSiT Piotr Borys:

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów.

Posel Anna Krupka (PiS):

Ale mogliście go poszerzyć, skoro tak wiele szkół nadal nie ma hal przyszkolnych. Ten program jest bardzo potrzebny. Wydaje mi się, że w związku z tym programem miał miejsce w tym roku absolutny blamaż, jeżeli chodzi o wykonanie budżetu przez ministra sportu, ponieważ pierwszy raz w historii, jeszcze za czasów pana ministra Nitrasa, ministerstwo zwróciło do budżetu państwa 1 600 000 tys. zł. Minister nie był w stanie tych środków wydatkować, ale też nie był w stanie zmienić prawnie ich przeznaczenia. Dlatego te środki zostały, ze stratą dla polskiego sportu, zwrócone do budżetu. Prawo i Sprawiedliwość będzie głosowało przeciwko temu fatalnemu projektowi.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję. Ostatnie zdanie, pani przewodnicząca, opieramy się w Komisji o fakty. Te 1 600 000 tys. zł nie jest możliwe do zwrócenia do budżetu państwa. Do budżetu państwa

zostało zwrócone, bo nie było zgody na niewygasy w programie „Olimpia”, około 800 000 tys. zł. Jeśli chodzi o pozostałe środki pan minister wyjaśni.

Posel Anna Krupka (PiS):

Jest to tak czy siak duża kwota.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Jest to duża kwota i mówiliśmy o tym ostatnio. Pan minister też poda przyczyny. Nie chcę go zastępować. Można powiedzieć samorządowy rynek, czyli beneficjenci tych programów, sami powiedzieli, że nie są w stanie na dotychczasowych zasadach realizować albo nie mają na tyle zapotrzebowania na takie rozwiązania. Po modyfikacji zostało to uruchomione i w tym roku z tego wynika, że te środki zostaną wykorzystane. W ubiegłym roku rzeczywiście tak było. Pan Andrzej Szewiński.

Posel Andrzej Szewiński (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym tylko powiedzieć o programie orlik. To był największy program, można powiedzieć skok cywilizacyjny, w całej Europie. Wybudowano ponad 2,5 tys. orlików. Z przykrością muszę stwierdzić, że przez 8 lat te orliki były orane. Nie było środków na dofinansowanie tych orlików i tylko z jednego powodu – z takiego, że to był program poprzedniego rządu. Mówię o konkretnych. Już obecnie zostało wydane 65 000 tys. zł na renowację ponad 340 orlików. To są konkrety i to jest tu i teraz, w tym roku. Jak już poruszyliście państwo ten temat, to ja też, fechtując argumentami, przedstawiam konkrety. Pamiętam jak dziś – była taka sytuacja, że jak rozmawiało się z samorządowcami mieli łzy w oczach. Mówili: nie mamy środków zewnętrznych na obiekty, na których nasze dzieci, nasi mieszkańcy chcą uprawiać sport, aktywność sportową. To była totalna destrukcja. Przykro mi o tym mówić, ale mówię o faktach. Tak było. Faktem jest to, że w 2025 r. już 65 000 tys. zł zostało zabezpieczone i przekazane samorządowcom, którzy się cieszą i radują. Tak samo te dzieci, które mogą na tych obiektach uprawiać sport. Dzięki temu właśnie nasze...

Posel Marek Matuszewski (PiS):

Nie mają środków by zapłacić za energię.

Posel Andrzej Szewiński (KO):

Ja panu nie przeszkadzałem. Rozumiem, że możemy zejść do niższego poziomu, ale nie chciałbym. Dziękuję bardzo.

Posel Marek Matuszewski (PiS):

Niech pan idzie...

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję. W związku z powyższym, że ten temat dotyczący orlików jest sporny mam uprzejmą prośbę do pana ministra, aby na podstawie danych z departamentu pokazać temat w okresie 2020-2025. Te środki były wydawane, tylko nie były one priorytetem. Priorytetem np. – tak słyszałem – za 400 000 tys. zł miał być ośrodek przygotowań Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Sekretarz stanu w MSiT Piotr Borys:

Czy mogę zabrać głos ad vocem?

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Jeszcze momencik. Czy ktoś z parlamentarzystów chce zabrać głos? Strona społeczna, pan Wiesław. Przepraszam, jeszcze pani poseł Małgorzata Niemczyk.

Posel Małgorzata Niemczyk (KO):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Przypomnę paniom i panom posłom, że będzie głosowanie, bo był wniosek zgłoszony o negatywne zaopiniowanie, więc będziemy musieli głosować przy pomocy kart.

Posel Małgorzata Niemczyk (KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, ten budżet, który jest zaplanowany na 2026 r., uważam, że jest to budżet odpowiedzialny i ma prawidłowe priorytety. Kwota 2 000 000 tys. zł, o których była mowa w programie „Olimpia”, który nie jest programem kontynuowanym z tego powodu,

że uchwała Rady Ministrów przewidywała tylko, że finanse będą na ten program tylko i wyłącznie na 2 lata. Dokładnie pamiętam, kiedy byłam na kontroli w MSiT i jak mało samorządów zgłosiło w ogóle chęć do realizacji tego programu. W tym samym roku, w którym był on ogłoszony, widać było ewidentnie, że samorządy nie są zainteresowane kosztochłonnymi halami, których koszty utrzymania były bardzo wysokie. Z tego powodu wielokrotnie poruszałam kwestię tego programu na tej Komisji, wskazując, że hale brezentowe w naszym klimacie nie będą spełniały potrzeb zarówno dla sportu w godzinach popołudniowych i wieczornych oraz godzin lekcyjnych, a w okresie letnim na tych halach można się udusić, gdyż nie ma zapewnionej dostatecznej wentylacji.

Jeśli chodzi o inne programy i inne wydatki, niektóre uległy zmniejszeniu. Kontrole NIK, które były przeprowadzone w ostatnich latach, dotyczyły zarówno rozstrzygania konkursów w MSiT, były też kontrole dotyczące pikników badmintonu czy Fundacji Orły Sportu, jak i ostatnia kontrola dotycząca COS, która jest dramatyczna. Wiem, że ministerstwo ma chyba czas do końca października na ustosunkowanie się do wyników tej kontroli. Mam nadzieję, że prezes NIK być może w tym roku, jeżeli nie, to może na początku przyszłego, przedstawi nam te dramatyczne wyniki dotyczące nieprawidłowości w COS.

Oczywiście wiemy że środki FRKF są zasilane z gier hazardowych, tzw. lotto. Uczestniczyłam w rozmowach dotyczących możliwości zwiększenia stawek z 3 zł nawet do 4-5 zł. Mówił o tym pan przewodniczący. Wtedy wpływy z tego funduszu by wzrosły. Tym bardziej jest to istotne, gdyż przed inflacją realna wartość nabywca środków finansowych z wygranych, które były w tym funduszu była zdecydowanie większa. Po skumulowanej inflacji na poziomie 50%, którą mamy za czasów PiS-u, te wygrane zdecydowanie utraciły na wartości. Cieszy to, że nadal tak wielu Polaków chce grać i chce wspierać rozwój kultury fizycznej.

Odnosząc się jeszcze do informacji o budżecie chciałabym zapytać o efektywność programu „Aktywna Szkoła” oraz programu wsparcia i rozwoju lig amatorskich, który w mojej ocenie powinien być bardziej doregulowany. Zgodnie z założeniami i w związku ze współzawodnictwem pamiętam, że był on przedstawiany jako uzupełnienie luki do programów dla dzieci i młodzieży, czyli jakby do tych pozostałych piramid. Mam wrażenie, że część tych środków idzie właśnie na sport dzieci i młodzieży. Nigdy o to nie pytałam, ale chciałabym się dowiedzieć dlaczego w wydatkach ministerialnych jest ubezpieczenie Stadionu Narodowego, podatek od nieruchomości i podatek od nieruchomości Torwaru. Dlaczego te podmioty same nie ponoszą tych opłat? Mają one określone przychody. Wiem, że tam są rzeczy pozapisywane.

Bardzo cieszy mnie fakt, że w tym budżecie środki na rozwój sportu dzieci i młodzieży we wszystkich programach mają wzrosty i to są nawet po 33-45%. Wiemy, jak ważna, szczególnie w związku z epidemią nadwagi i otyłości jest aktywizacja dzieci i młodzieży i wspieranie tych klubów na dole. W ramach programów „Klub” i „Klub Pro”, to są właśnie te środki, które są bardzo zwiększone i pokrywają te zapotrzebowania.

W uzupełnieniu wypowiedzi pani poseł odnośnie orlików, corocznie, przez 8 lat rządów PiS-u, składałam osobiście poprawki do budżetu, aby były środki na remont, modernizację oraz budowę orlików. Każdorazowo ta poprawka była przy głosowaniu odrzucana. Koalicja Obywatelska z pewnością będzie popierać ten dobry i odpowiedzialny budżet. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Bardzo proszę, jeszcze pani poseł Anna Krupka.

Poseł Anna Krupka (PiS):

Mam konkretne pytanie o orliki. W 2022 r. było 181 inwestycji na 49 500 tys. zł, jeżeli chodzi o rewitalizację orlików. W 2023 r. 255 wniosków na 78 000 tys. zł. Tak wygląda prawda.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie. Nie ma potrzeby, żebyśmy się przerzucali. Bardzo proszę, króciutko, jeszcze pan Wiesław Wilczyński i pan Rafał Szlachta. W sprawie Zakopanego pytanie już było.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Wypowiem się błyskawicznie. Chodzi mi tylko o to, jakie były początkowo i wtedy, kiedy był zaprojektowany ten obiekt koszty, a jakie są obecnie. Proszę o taką informację.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję. Bardzo proszę. Teraz króciutko, powiedzmy, po 3 minut, pan Wiesław Wilczyński i pan Rafał Szlachta.

Prezes honorowy Escola Varsovia Wiesław Wilczyński:

Dziękuję. Panie przewodniczący, proszę państwa, dobrze by było, gdyby najpierw była przygotowana strategia, a pod tę strategię budżet. Tak to metodologicznie powinno wyglądać. Czekamy na strategię. Dobrze, że pan przewodniczący zwrócił na to uwagę. Chciałbym podkreślić, że wydatki na sport wyczynowy to jest tylko jakieś 13,5 % w stosunku do całego budżetu. Nie odbijemy się od dna i nie zdobędziemy więcej medali, jeżeli nie postawimy na określone rodzaje sportu. W tym przypadku sport wyczynowy jest nośnikiem promocji danej dyscypliny sportu i w ogóle aktywności fizycznej. Popieram wniosek pana przewodniczącego Tomaszewskiego, żeby minister sportu powalczył o te 150 000 tys. zł, które byłyby przeznaczone na sport wyczynowy i na sport powszechny.

„Aktywna szkoła” – nakłady są zmniejszone, brakuje pieniędzy na aktywność fizyczną. Mówimy na różnych spotkaniach o problemach, jeżeli chodzi o rozwój somatyczny dzieci, młodzieży. Wygląda to fatalnie i te skutki będziemy ponosili w następnych latach w postaci zwiększonych wydatków na zdrowie. Brakuje mi też efektu synergii w tym budżecie. Pan minister powiedział o tym – podniosła to też pani poseł Niemczyk – że wydajemy pieniądze z budżetu na podatek od nieruchomości i ubezpieczenie obiektu sportowego. Proszę państwa, współdziałanie rządu i samorządu jest podstawą dla realizacji zadań w spocie. Ustawa o podatkach i opłatach lokalnych wskazuje na dużą samodzielność samorządów w zakresie podatków. Chcę powiedzieć, panie ministrze, że są dobre przykłady, gdzie samorządy zwalniają z podatku od nieruchomości. Tak jest we Wrocławiu i w Poznaniu. Dlaczego Warszawy, która dysponuje budżetem na poziomie 30 000 000 tys. zł, nie stać na wspieranie sportu również poprzez zwolnienie z podatku od nieruchomości? To jest szalenie ważne. Sam tego doświadczam, ponieważ około 700 tys. zł jedna akademія płaci za najem boisk i dzierżawę obiektów, które zajmujemy. To są naprawdę astronomiczne kwoty. Przykładowo w uchwale Rady Miasta Stołecznego Warszawy dla organizacji pożytku publicznego zastosowano 50% zniżkę podatku od gruntów oraz podatku od budowli i budynków. Brakuje tutaj empatii samorządowców, dla sportu i jego rozwoju. To są inwestycje dla dzieci, dla młodzieży. Budowanie kapitału ludzkiego, społecznego powinno być nadrzędnym zadaniem państwa.

Jeżeli chodzi o COS, prosiłbym bardzo, żeby przeznaczyć środki na przebudowę infrastruktury technicznej w COS. Infrastruktura techniczna pochłania 40-45% kosztów tych ośrodków. To jest nieprawdopodobne, ponieważ opiera się o stare rozwiązania.

Teraz bardzo pozytywna ocena. Panie ministrze, bardzo dziękujemy za wzrost wydatków na sport dzieci i młodzieży. Od niedawna jestem odpowiedzialny za komisję młodzieży w Polskim Związku Piłki Nożnej i widzę, że powstały nowe programy. Piłka nożna co prawda nie przynosi takiej chwały w postaci zdobytych medali czy wielkich tytułów, ale piłka nożna to 50% stanu polskiego sportu organizacyjnego, osobowego i warto wspierać tego typu inwestycje. Bardzo dziękuję w imieniu naszego środowiska.

Proszę państwa, szukamy też efektu synergii we współpracy z innymi resortami. Jest „Aktywna Szkoła”. Jest spadek wydatków na ten program, a powinniśmy zwiększać wydatki. Na wzrost wydatków powinny składać się środki przeznaczone przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Ministerstwo Zdrowia. Tutaj powinna być widoczna ta synergia we współpracy, bo te resorty powinny również współpracować w zakresie wydatków na aktywność fizyczną dzieci i młodzieży.

Wiemy o tym, że szkolenie trenerów jest prowadzone przez związki sportowe. To one organizują, pobierają opłaty, ale przekonały się w swojej działalności sportowej, że trener dla dziecka i dla młodzieży jest najważniejszą osobą. Jeżeli nie będziemy mieli jakiś programów, żeby szkolić na najwyższym poziomie, żeby doszkalać, żeby dofinansowywać, będzie źle. Potrzebuję przykładowo trenerów do szkolenia dzieci przez 6 godzin w tygodniu. Kandydat mówi, że on za 3,5 tys. zł netto nie będzie pracował. To jest sygnał ze środowiska, że coś jest nie tak i oni nie chcą pracować, mimo że związki sportowe szkolą wielu trenerów. Mam obecnie deficyt 15 trenerów i nie wiadomo, co zrobić, jak ich zachęcić. Przecież nie możemy zwiększać płac ze względu na ograniczenia budżetowe. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan prezes Szlachta.

Prezes Polskiej Organizacji Rozwoju Sportu i Turystyki Rafał Szlachta:

Panie przewodniczący, panie ministrze, panie i panowie posłowie, chciałem krótko zabrać głos w części turystycznej. Bardzo wszyscy się cieszymy, bo chwalimy się tym, że turystyka przynosi 5% polskiego PKB. To jest około 180 000 000 tys. zł. Bijemy teraz rekordy pocovidowe. Z drugiej strony czytamy w nowym budżecie na przyszły rok, że na turystykę społeczną, czyli tę część turystyki, która nie jest turystyką biznesową, nazwijmy ją, tak bardzo pobłażliwie, non profit, robiona z wyższych celów, mieliśmy 10 000 tys. zł, mamy 2000 tys. zł mniej, czyli 8000 tys. zł. Takie zmniejszenie budżetu jest bardzo nie fair. Nawet bym mocniej powiedział, że jest trochę nieetyczne. Skoro turystyka tyle przynosi do nas do budżetu, to odejmowanie z tego budżetu jest naprawdę złą sprawą. Obliczyłem na szybko skoro to 5%, to jest około 180 000 000 tys. zł, a my zmniejszamy tak budżet, że na całą turystykę społeczną i promocję turystyki, obcinamy środki, bo żeby tyle przynosiła turystyka, to trzeba ją promować, wydajemy 0,07% w stosunku do tego co turystyka przynosi.

Zostawiam temat, żeby to jednak przemyśleć, szczególnie, bo rolę państwa jest to, żeby akurat w tej części, gdzie mamy wspomagać, a turystyka społeczna jest częścią niedochodową, którą trzeba wspomagać, powinniśmy wspomóc. Popieram jak najbardziej wystąpienie pana przewodniczącego Tomaszewskiego w tym zakresie.

Popieram też pana posła Krzysztofa Grabczuka jeżeli chodzi o polski bon. System mamy gotowy, przygotowany jeszcze za czasów pana ministra Guta. Mamy to, co jest najdroższe, czyli narzędzie. System teleinformatyczny jest gotowy. Jeżeli będzie tylko taka wola i chęć, to w różny sposób można go wykorzystywać, żeby wspierać wybrane regiony i miejsca, gdzie jest aktualnie potrzeba. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie. Pani poseł Niemczyk jeszcze ma jedno pytanie.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Tak. Zapomniałam o jednym bardzo ważnym pytaniu. Nie widzę w tym opracowaniu po stronie dochodów jakie powinny być zwroty w 2026 r. z nieprawidłowo wydatkowanych środków, które otrzymały podmioty oraz co ze zwrotem 100 000 tys. zł ze spółki Igrzyska Europejskie 2023. Kiedy będzie decyzja ministra sportu, bo tam również były nieprawidłowo wydane środki?

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie. Przechodzimy do odpowiedzi na pytania. Uprzejmie proszę pana ministra i jego współpracowników o w miarę syntetyczne odpowiedzi na te pytania. Na pytania w związku z wiedzą historyczną proszę uprzejmie o pisemną odpowiedź.

Sekretarz stanu w MSiT Piotr Borys:

Szanowni państwo, bardzo dziękuję za wszystkie pytania. Rozumiemy głosy polityczne opozycji i tak traktuję większość z nich. Rozumiem, że jesteśmy w dwuleciu rządów Koalicji 15 października i rozumiem, że większość z tych elementów ma charakter polityczny, a nie merytoryczny, niemniej jednak postaram się odpowiedzieć na większość pytań.

Szanownemu panu przewodniczącemu bardzo dziękuję za wszystkie uwagi i za syntetyczne podsumowanie wszystkich elementów, w których pan przewodniczący był również osobą prowadzącą jeden z koreferatów, najważniejszy. Nie będzie już sytuacji, w której będziemy rozstrzygać „Sportowe Wakacje” w lipcu. Robimy wszystko, aby konkursy ogłosić możliwie pod koniec tego roku, aby rozstrzygnięcia konkursów miały miejsce najpóźniej w pierwszym kwartale przyszłego roku. To pozwolić zupełnie inaczej ustawić cały system grantowy. To jest wniosek, który przypisujemy sobie do strategii, żeby zmienić systemowo zasady finansowania, aby móc niekiedy również w przypadku projektów systemowych rozstrzygać konkursy na poziomie gwarantowanych kwot, oczywiście warunkowych, np. w systemie trzyletnim. To będzie wynikało ze strategii.

Strategia rozwoju sportu jest realizowana. Kwota 1000 tys. zł, PwC, w listopadzie będzie prezentacją pierwszych wyników i całej strategii do konsultacji. Bardzo masywny, niezwykle istotny dokument. Zapoznamy się wszyscy, wszystkie związki sportowe, partnerzy, setki partnerów, dziesiątki spotkań. To jest wynik pracy, która miała miejsce i w listopadzie poznamy te elementy, które staną się przedmiotem bardzo szerokich konsultacji. Strategia rozwoju turystyki – 12 podstrategii tematycznych będzie skończonych do grudnia i jesteśmy na etapie

procedury związanej z wyborem wykonawcy dłużej parasolowej strategii turystycznej. Jest przewidziana kwota 1000 tys. zł.

Wartość świadczenia olimpijskiego wynosi w tym roku 4986 zł. Przepiszemy dokładną kwotę, czyli wzrost o 3%, to jest 5170 zł. To jest kwota, która będzie wysokością świadczenia olimpijskiego w przyszłym roku. Przypomnę, że to jest świadczenie nieopodatkowane.

Kluczowe elementy, które padły w naszej dyskusji – zajmę się tymi informacjami po kolei. Pan przewodniczący Grabczuk – widzimy, co się dzieje na granicy wschodniej, dokładnie analizujemy sytuację w branży turystycznej. Musimy się niestety do tego przygotować. Testowaliśmy to w sytuacji zamkniętej granicy z Białorusią w ubiegłym roku, gdzie przeznacziliśmy 2000 tys. zł na część promocyjną. Dopiero po 2 miesiącach, de facto po zdarzeniach i po intensywnej kampanii promocyjnej, sytuacja wróciła do elementów pierwotnych. Mówię głównie o Puszczy Białowieskiej. Teraz mamy ten atak dronowy. Będziemy analizowali skutki i zastanawiali się nad tym, jak najbardziej efektywnie wzmacniać poczucie bezpieczeństwa. Ono nie dotyczy polskich turystów, ale turystów z krajów odległych, głównie Stanów Zjednoczonych, Japonii, gdzie każdy taki incydent jest zwielokrotniony. Tak działa psychologia, trudno ją odwracać, ona wymaga czasu. Podkreślam raz jeszcze, zestawiamy to z bardzo dobrymi wynikami generalnie w polskiej turystyce, ale widzimy że bezpieczeństwem części wschodniej musimy się osobno zająć. Będziemy czekali też na państwa uwagi.

Bardzo mocno wspieramy te elementy, które okazały się pełnym sukcesem na poziomie regionalnym. Przetestowali to Czesi. Przeznaczili 2000 tys. zł na tzw. bon turystyczny i mieli kilkadziesiąt tysięcy wejść w ofertę. Skorzystało z tego kilka procent użytkowników ale napędzili taką fajną koniunkturę, że turysta i tak przyjechał. Podobnie w swoich doświadczeniach zrobiło to województwo podlaskie, które przeznaczyło też około 2500 tys. zł w tzw. bonie turystycznym i mają obecnie dwudziestoprocentowe wzrosty w stosunku do tego, co było jeszcze przed sytuacją kryzysową. Po prostu część ludzi skorzystała, a pozostali, jeżeli nie wzięli bonu, to mają przez branżę 10% zniżki i już przy tym pozostali. Zadziałał ten sam mechanizm co w Czechach – niewielkie kwoty, duży marketing i na końcu zwiększona liczba turystów. Polecamy dokładnie wszystkim regionom aby podobny system przetestować. Czy potrzebny jest bon turystyczny krajowy, musielibyśmy się nad tym zastanowić. Natomiast na pewno bony regionalne są wartościowe, bo niewielka kwota 2000-3000 tys. zł napędza niesamowicie koniunkturę. Te dane zostały zreferowane na podkomisji do spraw turystyki. Myślę, że może być to, szanowny panie przewodniczący, przedmiotem pracy Komisji, że pokazać efekty działania tych regionalnych bonów turystycznych.

Pan poseł przewodniczący trener Tajner – tak, „Klub Pro” będzie kontynuowany już w części wykonawczej. Uważamy, że jest to jeden z najlepszych nowych programów, obejmujący obecnie 850 klubów najlepszego szkolenia wyczynowego w Polsce. Często jest to pomiędzy 30% a 50% dofinansowania wysokości rocznych budżetów klubów. Bez tych pieniędzy nie ma systemu szkolenia w Polsce, bez zwiększenia efektywności działań w klubach. Docelowo musimy zrobić wszystko, żeby zwiększyć liczbę klubów. Kwoty, które są pomiędzy 50 tys., a nawet 500 tys. zł są elementem wyliczonym. Wszystkie kluby uczą się pisać wnioski. Powtarzamy konkursy dla tych, którzy odpadają formalnie, żeby tylko dali nam szansę na pełne wydatkowanie kwot przypisanych do każdego klubu. Uważamy to za jeden z najważniejszych programów, który powstał w ciągu ostatnich 10 lat. Przypomnę, jest drugi rok z rzędu. Spotkanie na Stadionie Narodowym z kilkoma tysiącami osób dało nam jeszcze większe przeświadczenie, że musimy ten program kontynuować, bo nie ma poprawy systemu polskiego sportu bez inwestycji w najlepiej szkolone wyczynowo kluby w Polsce.

Pani poseł Zaneta Cwalina-Śliwowska – ocenimy jeszcze w części programu wykonawczego – menedżer sportu. Jesteśmy przed ogłoszeniem wszelkich konkursów i programem wykonawczym. Zastanowimy się nad tym menedżerem w sporcie. Faktycznie pan minister Nitras to zadeklarował. Przypomnę, że cała ustawa została zablokowana przez prezydenta Dudę, który odesłał ją w całości, w tym również nie tylko parytety kobiet, stypendia dla kobiet w ciąży, COS, do Trybunału. Mamy bardzo poważny problem, że Trybunał Konstytucyjny nie podjął się analizy skierowanej do niego całej dużej nowelizacji ustawy o sporcie.

Chcę państwa odrobinę pocieszyć, że uzyskaliśmy wpis i 10 istotnych elementów tej ustawy jest w procesie szybkiej nowelizacji. Są to m.in. stypendia dla kobiet w ciąży, stypendia dla sportowców z niepełnosprawnościami wtedy, kiedy na igrzyskach olimpijskich startuje mniej niż wymagana liczba drużyn bądź zawodników. Wtedy otrzymują stypendia o 50% niższe.

Zadeklarowaliśmy, że ten element poprawimy. Jest tam dofinansowanie do COS-ów. Obecnie COS-y nie mają możliwości sięgnięcia po środki na utrzymanie i inwestycje np. w części burs i części niesportowej. To jest jeden z elementów hamulcowych rozwoju COS-u. Ten element poprawiamy. Tam będzie m.in. szybka ścieżka rejestracji Polskiego Związku Curlingu, który od 4 lat nie może się zarejestrować. Tam będzie automat rejestracji związku sportowego – polski związek sportowy jako automat w KRS z pełną ciągłością funkcjonowania. Mam nadzieję, że do końca roku będą zarejestrowani po to, żebyśmy mogli dać środki na uczestnictwo i niezbędne szkolenie w przyszłym roku, jeżeli uzyskają kwalifikacje na igrzyska olimpijskie, czego życzymy. Pozostała już tylko ostatnia rywalizacja w tym zakresie. Będą tam też m.in. kwestie związane z sędziami, a więc status funkcjonariusza publicznego dla polskich sędziów. Tam będzie m.in. to, co stanowi ogromny problem w finansowaniu kilku polskich związków, np. Polskiego Związku Hokeja na Lodzie, Polskiego Związku Kolarskiego. Jak państwo pamiętają, od 2 lat PKOl odmawia pośrednictwa w przekazywaniu naszych środków publicznych. Ustawa przewiduje, że Instytut Sportu uzyska możliwość zastąpienia polskiego związku sportowego w szkoleniu wyczynowym kadr, stypendiów itd. Obecnie robimy to obiegiem, takim bajpasem przez część klubów sportowych albo federacji regionalnych. Te rzeczy w szybkiej legislacji będą miały miejsce.

Pozostawiliśmy do oceny Trybunału tylko kwestię parytetów kobiet. Osobno zrobimy nowelizację związaną z ochroną praw zawodniczek i zawodników, czyli z umownym rzecznikiem. Mam nadzieję, że te 10 istotnych punktów pójdzie w szybkiej nowelizacji i w tym roku uda się nie tylko uchwalić ustawę w tym zakresie, ale również podpisze ją pan prezydent, bo są to rzeczy absolutnie niekontrowersyjne.

Pan minister Gut-Mostowy – żebyśmy byli precyzyjni, budżet na turystykę nie jest mniejszy. Budżet na turystykę 2026 r. jest na poziomie 2025 r. i wynosi 122 000 tys. zł. Dla porównania w ostatnim roku urzędowania państwa koalicji PiS to było 110 000 tys. zł, a w 2022 r. 85 000 tys. zł. To jest efektywnie zwiększenie o 10% budżetu w stosunku do 2023 r. Nie ma zmniejszenia, to jest tegoroczny poziom wykonania, jeżeli chodzi o kwestie turystyki. Czy środki są wystarczające na potrzeby polskiej turystyki? Oczywiście, że są niewystarczające. Mówimy o tym od lat. Czy środki są większe w stosunku do państwa uchwały budżetowej z 2023 r. i 2022 r.? Oczywiście, że tak. Czy są mniejsze niż w roku poprzednim? Nie, nie są. Są na tym samym poziomie. Tak wygląda kwestia związana z turystyką.

Pan poseł Gontarz – jeżeli analizujemy budżet, nie zgadzam się z panem fundamentalnie. Środki na sport wyczynowy, powszechny i infrastrukturę są większe niż za waszych rządów. Jeżeli pyta pan, na co w tym budżecie wydajemy środki, to wydajemy o ponad 240 000 tys. zł większe środki na zdrowie Polaków, wydajemy 200 000 000 tys. zł na zbrojenia i jesteśmy rekordzistą w wydatkach procentowych i kwotowo również w Unii Europejskiej. To jest nasze bezpieczeństwo – 200 000 000 tys. zł. Wydajemy 90 000 000 tys. zł na obsługę długu publicznego, z czego 50 000 000 tys. zł to jest obsługa waszego zadłużenia, dedykowanego do 2 funduszy pozabudżetowych, które zostały stworzone. Tak wygląda budżet, państwa. Jeżeli popatrzymy i odłożymy te programy, które się kończą, związane z inwestycjami i popatrzymy ile realnie wydajemy na sport na sport powszechny, wyczynowy, powtórzę, 2026 r. łącznie na sport powszechny będzie kwota 695 000 tys. zł, czyli blisko 700 000 tys. zł. Ona jest o 275 000 tys. zł większa niż w czasie waszego pełnego budżetu 2022 r. i o kwotę 194 000 tys. zł większa na sport powszechny niż w waszym pełnym roku urzędowania – 2023 r. Jeżeli popatrzymy na wydatki budżetu w części sportu wyczynowego – 817 000 tys. zł, to one są odpowiednio o 277 000 tys. zł wyższe niż w 2022 r. kiedy rządziście i o 147 000 tys. zł milionów złotych wyższe niż w 2023 r. Szanowni państwo, dedykuję to także państwu ministrom, którzy pełnili tę funkcję, realnie w 2026 r. wydajemy o tyle środków więcej niż za waszych rządów na sport powszechny i wyczynowy. To, co nas różni, to kończąca się „Olimpia”. W przypadku „Olimpii” mamy 340 hal, które zostaną oddane i łącznie wydamy 1 100 000 tys. zł. Czy „Olimpia” została zaprogramowana dobrze? Nie. Została zaprogramowana źle, nieefektywnie. Okazało się po czasie, że sposób projektowania, założenia „Olimpii” może były dobre, ale wykonanie absolutnie fatalne w praktyce. Okazało się, że jest bardzo wielki problem z nagrzewaniem się hal w lecie, ogromny problem z ogrzaniem hal i to, co państwo zakładaliście w programie dofinansowania na poziomie 2500 tys. zł przekroczyło w ogóle w rzeczywistość. Okazało się, że „Olimpie” były często w tych samych cenach jak murowane hale. Co musieliśmy zrobić w tamtym roku? Zmienić kryteria, by pozwolić wszystkim na korekty, bo masowo samorządy rezygnowały z „Olimpii”, bo ich koszt inwestycyjny po przetargach przekraczał dwukrotnie założenia programu.

Dlatego pozwoliliśmy każdemu samorządowi na inwestycje projektowane w dowolnym systemie, zwiększając dofinansowanie do 70% i kwotę maksymalną do 7000 tys. zł. Zmieniliśmy zasady po to, żeby uratować „Olimpię” w wykonaniu. Dzisiaj polskie samorządy rzutem na taśmę próbują wydać każdą złotówkę do końca roku, bo ten program, zgodnie z waszymi założeniami, które przyjęła ówczesna Rada Ministrów, kończy się dokładnie 31 grudnia 2025 r. Jeżeli mielibyśmy powiedzieć coś o „Olimpii”, to została źle zaprogramowana i należy w przyszłości wyciągnąć z tego wnioski. Po prostu ratujemy to, co zostało zaprogramowane w sposób nie do końca przemyślany w założeniach. Myślę, że więcej o tym będzie mówił jutro pan minister Jakub Rutnicki.

Kolejna rzecz, jeżeli chodzi o skojarzenie, pan poseł Gwiazdowski, kończymy „Olimpię” i chcemy już na początku roku ogłaszać nabór na nowe hale sportowe. Powie o tym bardzo szeroko i w szczegółach pan minister, bo są nawet propozycje, aby wchodzić w dodatkowe elementy funkcjonalne tych hal, bardzo potrzebne, nie tylko w sportach walki, ale także związane z bezpieczeństwem. Hale musimy budować, bo to jest coś, co jest stałą potrzebą. Mamy jeszcze ciągle wiele szkół w Polsce bez hal sportowych. Mamy część szkół z 1,5-2 tys. uczniów, które mają niewystarczającą liczbę hal sportowych albo małych sal, gdzie wskaźnik ucznia na metr kwadratowy hali jest daleko niewystarczający. Hale będą w Polsce budowane w ogłoszonych na przyszły rok programach.

Programy wojewódzkie – utrzymamy je. Wojewódzkie środki budżetowe są roczne. Marszałkowie decydują się częściowo na niewygasy. W pierwszej kolejności muszą być wydatkowane środki wojewódzkie, w drugiej kolejności mogą być nasze, bo nasze nie przepadają w związku z tym, że są w funduszu.

Pan przewodniczący Matuszewski – nie chcę mówić o szczegółach. Myślę, że poświęcimy temu stosowną Komisję.

COS w Zakopanem – kontrola CBA, kontrola NIK, w 2023 r. była zmiana całego systemu wykonania inwestycji w trakcie. To była inwestycja nieprzygotowana, fatalny zespół prowadzący inwestycję, nieprzygotowany kadrowo, nieprzygotowany logistycznie, z wielkimi problemami. W trakcie realizacji inwestycji była zmiana podniesienia dachu wymuszająca przeprojektowanie całego obiektu. Jak planować inwestycje w przyszłości, żeby takich błędów nie popełniać? Co to spowodowało? Nie tylko wzrost kosztów o 90% niedoszacowanej inwestycji, bo ona była po prostu nieprzygotowana, ale skutek działań w 2023 r., kiedy była projektowana, inwestycja musiała być sprawdzona przez wszystkie instytucje, co dzieje się w tej chwili. Stamtąd po prostu nie wychodzą organy kontrolne. Próbujemy ratować tę inwestycję, żeby to, co zostało zaprojektowane dokończyć w możliwie krótkim czasie i żeby to w ogóle zadziałało. Takie mamy efekty w Zakopanem. Była nie tylko kontrola NIK, ale została wybrana w ubiegłym miesiącu nowa pani dyrektor, stamtąd, z Zakopanego. To niezwykle dobra menadżerka. Słuchając raportów i bilansów naprawdę łapiemy się za głowę. Tę inwestycję musimy dokończyć dla polskiego sportu, ale nie pozwolimy sobie w przyszłości na takie błędy. To jest przykład nie tylko COS-u w Zakopanem, ale również podejścia pod COS-y, tak jak w Dusznikach. Musimy wychodzić od tego, co nam NIK pokazuje od samego początku. Koncepcja, programy funkcjonalno-użytkowe, projekty, właściwe oszacowanie, kadra, która przygotowuje się do inwestycji. Wtedy możemy wspólnie mówić o inwestycji, bo przecież prowadzimy sport wspólnie. Ekipy polityczne się zmieniają, a COS-y pozostają. Musimy do tego podejść naprawdę systemowo i mówię to, dedykując to każdej następnej ekipie i również nam.

Podejście do inwestycji w COS-ach musi być po prostu uporządkowane. Bez tego nie jesteśmy w stanie tego poprowadzić. Musimy zacząć od tego, żeby COS-y były efektywne i nie możemy wywracać się na własnych inwestycjach, bo jaki mamy przykład dla opinii publicznej. COS w Zakopanem będzie stanowił na pewno jeszcze wielokrotnie przedmiot spotkań i będzie przykładem jak nie budować i nie projektować inwestycji. Lepiej nie robić nic, niż błędnie przyjąć założenia i męczyć się inwestycją. Lepiej ją porządnie przygotować, nawet jeżeli skutek będzie o rok później niż później doprowadzić do tego, co dzieje się dzisiaj w COS-ie w Zakopanem.

Orliki – jestem w stanie stwierdzić, dlaczego orliki nie są entuzjastycznie przyjmowane przez polityków Prawa i Sprawiedliwości, chociaż są tak bardzo efektywne. To jest największa liniowa inwestycja w Unii Europejskiej.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Grywam na orliku.

Sekretarz stanu w MSiT Piotr Borys:

Wiem, że pan poseł grywa i cenię to bardzo mocno. Żaden nowy Orlik w czasie 8 lat rządów Prawa i Sprawiedliwości nie powstał. Dobrze, że w ciągu 8 lat, w ciągu 2 lat państwo się zdecydowało na rozpoczęcie modernizacji. To są obiekty, które się starzeją. Dobrze, że w 2022-2023 r. rządziła pani minister Krupka i państwo się zdecydowało na to, żeby modernizować orliki, ale żaden nowy orlik w Polsce w ciągu 8 lat państwa rządów nie powstał. Państwo nie chcieliście orlików. Taka była prawda. Chcę powiedzieć, na jakim etapie jesteśmy dzisiaj. Remonty orlików w czasie naszych 2 lat rządów – przeznaczaliśmy na to 200 000 tys. zł. Obecnie w projekcie modernizacji jest 1040 orlików, które otrzymują głównie nowe nawierzchnie. Wchodzi nowy etap dania życia orlikom. Mamy obecnie zaangażowane 200 000 tys. zł – ubiegły rok i w tym roku – w nowe orliki i będziemy konsekwentnie modernizować wszystkie i budować nowe dlatego, że ciągle ponad 20% gmin nie ma orlików. Wydaje się, że potrzeba jest tak niekwestionowalna, abyśmy mogli dedykować wszystkim gminom w Polsce orliki, również tym, które do tej pory się nie zdecydowały.

Pani przewodnicząca poseł Niemczyk – „Aktywna Szkoła” – w systemie są 364 powiaty, 995 gmin, 2831 szkół, 5380 osób prowadzących, ponad 100 tys. uczestników, czyli dzieci i młodzieży. Możemy dyskutować o efektywności, ale podkreślam raz jeszcze, tak jak „Klub Pro”, podobnie „Aktywna Szkoła” wymusza aktywność dzieciaków po lekcjach w sportach, które dzieci lubią, a niekoniecznie angażują się w sposób efektywny na lekcjach WF-u. Powinniśmy analizować, wspólnie poprawiać i myśleć, że ewaluacja także przyjdzie.

Podatek od nieruchomości – życzyłbym sobie, może to jest pomysł na inicjatywę poselską, abyśmy w ogóle wszystkie obiekty publiczne w Polsce, które są budowane ze środków gminnych, ministerialnych, zwolnili z podatku od nieruchomości. Może to jest pomysł. Dzisiaj mamy takie prawo, jakie mamy. Część własnych obiektów Warszawa zwalnia, tak jak np. stadion Legii, który jest własnością miasta stołecznego Warszawy, wybudowany w kadencji pani prezydent Gronkiewicz-Waltz. Ten stadion jest zwolniony, ale Stadion Narodowy już nie. W Polsce wszystkie obiekty mają ten są problem. Nie chodzi o to, żeby rozstrzygać, ale może to jest kwestia systemowa. Budujemy, a potem płacimy jeszcze wiele milionów do tego, żeby utrzymać. To jest koszt utrzymania, który mógłby być przeznaczony na kolejne inwestycje albo na kwestie związane z dodatkowym utrzymaniem.

Chciałbym państwa serdecznie poprosić o to, rozumiejąc oczywiście politykę i głosy polityczne, żeby spojrzeć na to obiektywnie. Mamy o kilkaset milionów złotych więcej, zarówno w spoście powszechnym, jak i wycynowym w budżecie w stosunku do wydatków 2022 r. i 2023 r. Proszę abyśmy na to spojrzeli obiektywnie, wspólnie poszukiwali najlepszych rozwiązań. Będziemy jeszcze na pewno korygować programy wykonawcze, żeby każda złotówka była wydana jak najbardziej efektywnie. Kluczem jest to, żeby pieniądze w sporcie były najbardziej efektywnie wykorzystane. Myślę, że temu będzie służyło to, w co w roku przyszłym się wszyscy zaangażujemy – do tego państwa namawiam. Strategia polskiego sportu nie jest strategią na rok ale na przynajmniej 12 lat. Projektujemy de facto sport na pokolenie. Jeżeli to dobrze zaprogramujemy to powinno być instrukcją obsługi dla wszystkich rządów w przyszłości. Nie wydajemy mało na polski sport. To są te umowne 3 000 000 tys. zł z naszego budżetu, 7 000 000 tys. zł środków samorządowych i 3 000 000 tys. zł spółek Skarbu Państwa i budżetu prywatnego. To nie są małe pieniądze. Brakuje nam efektywnego systemu, żeby poprawić powszechność sportu powszechnego, szczególnie wśród dzieci, młodzieży, ale także wśród seniorów.

Zgadzam się z większością państwa wypowiedzi. Aktywność ruchowa to jest zdrowie. Drugi element – mamy bardzo słabą efektywność medalową. Zawsze podaję za przykład w tych dyskusjach model Holandii, który jest optymalny. Prawie 70% całego społeczeństwa jest aktywne, nie mówiąc o dzieciach. Holandia ma 32 medale na igrzyskach olimpijskich, dwukrotnie mniejszy kraj i ma 267 klubów na 10 tys. mieszkańców, a Polska ma 37. Zobaczcie, ile musimy zrobić w systemie, żeby obiektywnie ten system był efektywny. Do tego chciałbym wszystkich państwa namówić.

Jutro pan minister Jakub Rutnicki ma swoją prezentację programu i wiele kluczowych elementów będzie przez niego prezentowanych w exposé przed Komisją. Apelowałbym o to, żeby w pracy nad budżetem odsunąć możliwie jak się da oczywiście, bo to jest polityka, część głosów politycznych i żeby ta Komisja zawsze mogła pracować merytorycznie, bo zawsze taką była. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie. Jutro będzie prezentacja pana ministra. Wcześniej wspominałem o panu Januszu Samelu – dyrektorze z departamentu sportu, ale niech się pan przygotuje spokojnie na jutro. Ten temat, o którym wspominałem wtedy pan spokojnie wyjaśni.

Szanowni państwo, przystępujemy do podejmowania decyzji. Będziemy głosować przez podniesienie ręki, dlatego że 2 osoby zasygnalizowały, że nie mają ze sobą legitymacji. Proponuję, żebyśmy przegłosowali wnioski, które zgłosili koreferenci.

Pierwsza kwestia, żebyśmy zwiększyli wydatki FRKF poprzez zmniejszenie tej rezerwy, która jest na końcu o 150 000 tys. zł, przeznaczając te środki na „Klub Pro” i 12 000 tys. zł na turystykę społeczną oraz sport osób z niepełnosprawnościami. Chciałbym prosić Wysoką Komisję o upoważnienie prezydium do szczegółowego rozpisania później paragrafów. Zasada – te 150 000 tys. zł w ramach funduszu na „Klub Pro”, na turystykę społeczną i współzawodnictwo, sport osób z niepełnosprawnościami.

Drugi wniosek, zgłoszony przez pana przewodniczącego – 10 000 tys. zł na zwiększenie wydatków w zakresie części 40 – Turystyka, promocja terenów przygranicznych. O tych programach wspominał również pan minister, a dyskusja pokazała, że się doskonale sprawdzają, przynoszą zakładane efekty. Najpierw te dwa wnioski. Kto jest za przyjęciem tych 2 wniosków o zwiększenie wydatków? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowało 21 posłów. Za – 21, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Przyjęliśmy te 2 wnioski.

Wobec powyższego w tej chwili chciałbym przejść do opinii. Opinia nr 7 Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki dla Komisji Finansów Publicznych, uchwalona w dniu dzisiejszym. Komisja po zapoznaniu się z ustawą budżetową w zakresie: części 25 – Kultura fizyczna; części 40 – Turystyka; części 85 – Budżety wojewodów; zadań z zakresu administracji rządowej zleczanych jednostkom samorządu; dotacje podmiotowe; planów finansowego instytucji gospodarki budżetowej – COS; planów finansowych funduszy celowych – FRKF, FZSdU; planów finansowych państwowych osób prawnych – POLADA, POT, po analizie otrzymanych dokumentów, wysłuchaniu przedstawicieli MSiT, po przeprowadzeniu dyskusji oraz przyjęciu wniosków o zwiększenie wydatków Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki pozytywnie opiniuje projekt ustawy budżetowej na 2026 r. w zakresie swojej właściwości.

Dla przedstawienia powyższej opinii na Komisji Finansów Publicznych Komisja upoważnia pana posła Apoloniusza Tajnera. To już tak z rozpedu, panie pośle. W takim razie stawiam wniosek o przyjęcie tej opinii. Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowało 21 posłów. Za – 13, przeciw – 8, wstrzymało się – 0.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła pozytywną opinię. Serdecznie dziękuję państwu za debatę i za udział.

Zapraszam jutro o 16.00 na prezentację ministra sportu. Wobec wyczerpania porządku dziennego zamykam posiedzenie Komisji.